Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, WTOREK, 2-go LUTEGO 1932 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 33

Japończycy bombardują Nankin.

Chińczycy przygotowują się pośpiesznie do kontr-ofensywy.—Walki na terenie koncesji francuskiej w Szanghaju.—Nieudane próby zawieszenia broni.

65 okrętów amerykańskich na Oceanie Spokojnym.

SZANGHAJ 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

DEPESZA OTRZYMANA Z NANKINU DONOSI, ŻE JAPOŃSKIE OKRĘTY WOJENNE ROZPOCZĘŁY O GODZINIE 23.15 BOMBARDOWANIE NANKINU. STRZELCY MARYNARKI JAPOŃSKIEJ WYLĄDOWALI POD OSŁONĄ OGNIA Z DZIAŁ OKRĘTOWYCH. W CHWILI OBECNEJ TOCZĄ SIĘ ZAŻARTE WALKI.

JAPOŃCZYCY POSIADAJĄ W NANKINIE 4 KRĄŻOWNIKI I 3 KONTRTORPEDOWCE, CHIŃCZYCY 3 PANCERNIKI, ANGLJA ZAŚ I STANY ZJEDNOCZONE PO JEDNEJ KANONIERCE.

*

Paryż, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Z Nankinu donoszą: Wraz z torpedowcami i kontrtorpedowcami, jakie zawinęły do portu wczoraj, eskadra japońska w Szanghaju liczy obecnie 30 jednostek. Cztery inne statki opuściły Jakosakę udając się do Szanghaju. Pozatem drednoty „Ise“ i „Hyiga“, znajdujące się w porcie wojskowym Kura, otrzymały rozkaz wypłynięcia na pełne morze.

★

Moskwa, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Rząd japoński wyasygnował 21 miljonów jen na pokrycie ostatnich wydatków. Suma ta ma być uzyskana z dochodów pozabudżetowych, a mianowicie z pożyczki wewnętrznej.

Ostrzeliwanie Szanghaju.

NOWY JORK, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Donoszą, że kontrtorpedowce japońskie z Szanghaju ostrzeliwały z karabinów maszynowych wybrzeże Szanghaju.

*

Paryż, 1 lutego.

Władze koncesji francuskiej w Szanghaju podają do wiadomości, że żaden uzbrojony oddział nie jest upoważniony do przekraczania mostu Chizi. Pocisk chiński ugodził w jedną ze świątyń japońskich. Na koncesję międzynarodową spadło dziś 5 pocisków. Jeden chińczyk został zabity, dwaj inni odnieśli ciężkie rany. STRZELANINA ROZPOCZĘŁA SIĘ NA NOWO O GODZ. 16-ej. DONOSZĄ O LICZNYCH POŻARACH.

*

Londyn, 1 lutego.

W dzielnicy międzynarodowej Szanghaju ogłoszono stan oblężenia. Od godziny 10-ej wieczór do 4-ej rano mieszkańcom nie wolno ukazywać się na ulicach. Wydano zakaz zgromadzeń publicznych. Władze koncesyj utworzyły 3 komisarjaty, których zadaniem jest pomoc dla garnizonu europejskiego, podział aprowizacji i wszelkiego rodzaju sprawy techniczne, związane z wyjątkowem położeniem dzielnicy międzynarodowej. Sytuacja aprowizacyjna dzielnicy międzynarodowej polepszyła się, hale targowe zostały otwarte, banki chińskie częściowo wznowiły pracę. — **Strajk protestacyjny chińczyków załamuje się.**



Na front chińsko-japoński jadą olbrzymie transporty wojsk pieszych, kawalerji, artylerji i wojsk technicznych. Na zdjęciu widzimy artylerję chińską na stanowisku.

Okręty wojenne wiozą nowe transporty
wojsk amerykańskich i angielskich do Chin.

WASZYNGTON, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komunikat z Białego Domu stwierdza, że z Manilli wysłano do Szanghaju 31 pułk oraz około tysiąca strzelców morskich, wobec czego liczebność sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych w Szanghaju wzrasta do 2.800 ludzi.

MANILLA, 1 stycznia.

Statek patrolowy „Isakel“ wyruszył do Szanghaju. Niebawem popłynie tam również krążownik amerykański „Hudson“ wraz z pięcioma kontrtorpedowcami.

SZANGHAJ, 1 lutego.

Krążownik brytyjski „Berwick“, na którego pokładzie znajduje się 800 żołnierzy, opuścił Hong-Kong, udając się do Szanghaju. Inne okręty wojenne stoją w pogotowiu.

Do Szanghaju przybył krążownik angielski „Suffolk“ i wysadził na ląd oddział strzelców morskich, który ma zastąpić oddziały, zabezpieczające aprowizację miasta od chwili wybuchu kryzysu.

Generalny konsul francuski oświadczył, iż przybył batalion wojsk z Tien-Tsinu. Wobec tego garnizon zagraniczny koncesji francuskiej i międzynarodowej będzie liczył ogółem 12 tys. ludzi bez policji i oddziałów morskich.

Plan wojenny Chin.

Paryż, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Przejęto depeszę radjową z Nankinu, wysłaną przez marszałka Czang-Kai-Szeka do armji chińskiej. Depesza zawiera oświadczenie, iż polityka rządu w Nankinie dąży do stawienia energicznego oporu Japonji bez wypowiadania **wojny.**

★

Paryż, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Donoszą z Tokjo że plan operacyjny Czang-Kai-Szeka polega: 1) na skoncentrowaniu w okolicy Szanghaju 50.000 żołnierzy 19-ej armji oraz 3.000 szeregowych 3-ej dywizji gwardji, 2) sprowadzeniu z Honan do Nankinu 40 samolotów, 3) przeprowadzeniu pod pozorem biernego oporu szybkiej mobilizacji, po dokonaniu której będzie można niezwłocznie przystąpić do ofenzywy przeciwko Japonji.

★

Paryż, 1 lutego.

Donoszą z Nankinu, że dzisiaj w Honan oczekiwane jest przybycie 30.000 żołnierzy, uzbrojonych w niemieckie karabiny maszynowe, których celem ma być ochrona stolicy.

★

Nankin, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Okazuje się, iż na zebraniu, na którem omawiano sprawę wojny z Japonją, były obecne najwyższe osobistości chińskie, wśród nich i Czang-Kai-Szek. Wszyscy zgodzili się na wojnę, zwracając jednak uwagę, że rząd miał na myśli wojnę bez jej wypowiedzenia Japonji. Podkreślano tu, że zarówno Chiny, jak i Japonja, mogą prowadzić wojnę bez oficjalnego wypowiedzenia jej.

Rokowania o rozejm
nie dały rezultatu.

Nankin, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Japoński konsul generalny złożył w dniu dzisiejszym wizytę chińskiemu ministrowi spraw zagranicznych.

Konsul zaznaczył, że wojska chińskie pierwsze otworzyły ogień w dzielnicy Sza-Pol. Minister spraw zagranicznych odpowiedział, że japończycy są przedewszystkiem odpowiedzialni, gdyż wtargnęli na terytorjum chińskie.

Wówczas konsul generalny zażądał, aby utrzymano w Szanghaju status quo, jednak minister spraw zagranicznych odpowiedział, że najpierw musiałyby być przywrócone normalne stosunki w Szanghaju. W ten sposób *rozmowa nie doprowadziła do żadnej konkluzji.*

★

Tokjo, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Ambasador angielski złożył ponownie wizytę Yoszizawie, w celu omówienia z nim sytuacji w Szanghaju oraz poinformowania się co do planów japońskich mających na celu zaradzenie tej sytuacji. (Reuter).

Wojna nie została jeszcze
oficjalnie wypowiedziana.

Nankin, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Ze źródła dobrze poinformowanego donoszą, że decyzja o wypowiedzeniu wojny powzięta została przed przeniesieniem siedziby rządu narodowego do Layang, wykonanie jej jednak będzie zawieszone w oczekiwaniu rozwoju wydarzeń w Szanghaju.

Sądzą tu obecnie że mające niebawem nastąpić przybycie do Szanghaju posiłkowych wojsk amerykańskich i brytyjskich może wpłynąć uspakajająco na sytuację i otworzyć drogę do załatwienia konfliktu. W konsekwencji możliwą jest rzeczą, że decyzja o wypowiedzeniu wojny nigdy nie będzie wprowadzona w życie. (Reuter).

Genewa, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Nadszedł tu telegram od nowego ministra spraw zagranicznych Chin I o-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Japończycy bombardują Nankin.

(Dokończenie).

Wen-Kang, wysłany z Nankinu 1 b. m. o godz. 16-ej. Telegram kategorycznie dementuje wiadomość o wypowiedzeniu przez Chiny wojny Japonji. Wiadomość tę kwalifikuje się, jako pozbawioną wszelkich podstaw.

Chiny, stwierdza telegram, ograniczają się do wykonywania swego prawa obrony, wynikającego z suwerenności państwa chińskiego.

*

Co uczyni Liga narodów?

GENEWA, 1 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Szwajcarska Ag. Telegr. donosi:

W kołach zbliżonych do Ligi Narodów śledzą ze wzrastającem zaniepokojeniem wydarzenia w Szanghaju. Koła te spodziewają się, że wysiłkom europejskich mocarstw oraz Stanów Zjednoczonych uda się zapobiec wybuchowi wojny między Chinami i Japonją. Rada Ligi Narodów zbierze się w czwartek lub piątek, celem rozważenia sytuacji.

*

GENEWA, 1 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Konsul Stanów Zjednoczonych w Genewie zakomunikował dziś sekretarzowi generalnemu Ligi, że rząd Stanów Zjednoczonych nie uważa za możliwe wyznaczyć oficjalnego delegata na członka nadzwyczajnej komisji ankietowej Ligi, ukonstytuowanej w Szanghaju, ale że chętnie poleci jednemu ze swych przedstawicieli pracować w tej komisji. W kołach Ligi odmowa Stanów Zjednoczonych oficjalnego udziału w komisji w Szanghaju, mimo, że zgodziły się brać udział w komisji mandżurskiej, uważana jest za dowód, że Stany Zjednoczone nie chcą zbyt silnie wiązać się z akcją Ligi na podstawie art. 15 na mocy którego została utworzona komisja szanghajska.

Flota amerykańska

wypłynęła na manewry...

Nowy Jork, 1 lutego.

Wielka flota Stanów Zjedn. otrzymała rozkaz udania się na ocean Spokojny.

Port w San Francisco opuściły 42 jednostki bojowe, a z portu San Pedro wypłynęły 23 okręty. Obie floty w kierunku wysp Hawajskich.

Admiralicja podaje jako powód wypłynięcia okrętów — manewry na Pacyfiku.

Nowy Jork, 1 lutego.

Amerykańska Liga sprawiedliwości i dobrej woli wydała odezwę do mieszkańców Nowego Jorku, **wzywającą do manifestacji przeciwko wojnie.**

Podobne odezwy wydadzą w najbliższym czasie inne związki i stowarzyszenia.

Protest Anglji i Ameryki

przeciwko operacjom wojennym japończyków

Tokjo, 1 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Ambasador Stanów Zjednoczonych wystosował, w myśl instrukcji otrzymanych od swego rządu do rządu japońskiego notę, w której protestuje przeciwko używaniu przez Japonję koncesji międzynarodowej, jako podstawy operacji wojskowych.

*

Londyn, 1 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Jak się dowiaduje Agencja Reutera, rząd angielski zwrócił się wczoraj do ambasadora angielskiego w Tokjo z poleceniem, aby zaprotestował u rządu japońskiego przeciwko zarządzeniom podjętym zbyt pośpiesznie w Szanhaju przez wojska japońskie oraz przeciwko używaniu przez dłuższy okres czasu koncesji międzynarodowej, jako podstawy operacji wojskowych.

Rząd angielski utrzymuje że Japonja posunęła się w swoich zarządzeniach, podjętych w Szanghaju dalej, niż to było konieczne, narażając w ten sposób na niebezpieczeństwo życie obywateli angielskich.

*

Tokjo, 1 lutego.

Minister spraw zagranicznych zawiadomił ambasadora angielskiego, który wręczył mu protest rządu angielskiego przeciwko zarządzeniom japońskim w Szanghaju, że zarządzenia te nie przekroczyły koniecznego minimum obrony. Minister dał do zrozumienia, że protest angielski zdaje się być oparty na nieścisłych informacjach, posiadających charakter propagandowy.

Stanowisko Sowietów.

Tokio, 1 lutego.

Zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Karachan, zawiadomił ambasadora Japonji w Moskwie, że sowiety będą zmuszone założyć protest na wypadek wkroczenia wojsk japońskich do Charbina.

Protest ten, jak sądzą, będzie miał charakter ściśle techniczny wobec tego, że sowiety zgodziły się już udzielić zezwolenia na transport wojsk japońskich na południowym odcinku kolei wschodnio-chińskiej.

Z Charbina donoszą, że władze wojskowe postanowiły polecić znacznej części wojska japońskiego w Mandżurji udać się w kierunku Charbina *z uwagi na poważną sytuację wytworzoną na skutek akcji wojsk w Ting-Czao.*

Włochy przyłączają się

do akcji amerykańsko-angielskiej.

Waszyngton, 1 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Italja zawiadomiła oficjalnie Stany Zjednoczone, że przyłącza się do akcji narodów zachodnich celem przeszkodzenia zatargowi w Szanghaju. Departament stanu donosi urzędowo, że Stany Zjednoczone posyłając okręty wojenne do Szanghaju miały jedynie na celu ochronę życia i mienia obywateli amerykańskich.

Dziś — otwarcie konferencji rozbrojeniowej.

Czy echa toczących się walk w Chinach dotrą do uszu dyplomatów.

Genewa, 1 lutego.

Jutro o godzinie 15.30 rozpocznie się w Genewie światowa konferencja rozbrojeniowa, w której prócz członków Ligi Narodów, uczestniczą również Stany Zjednoczone, Sowiety, Turcja i Brazylja. W ciągu dnia wczorajszego przybyły już wszystkie delegacje prawie w komplecie. Zjazd dziennikarzy jest olbrzymi.

*

Londyn, 1 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

„Daily Herald" zamieszcza dziś dwugłos o rozbrojeniu: jeden lorda Cecila, a drugi b. ministra marynarki Labour Party Alexandra.

Lord Cecil stwierdza, że coprawda ciemne chmury zawisły nad konferencją rozbrojeniową ale mimo to niema powodu do pesymizmu, albowiem cały świat woła wielkim głosem o bezpieczeństwo, którego się nie osiągnie bez rozbrojenia.

W Anglji istnieje — zdaniem lorda Cecila — popularne przekonanie, że siła musi ulec współpracy i sprawiedliwości. Przekonanie to jest tak potężne, że nie waham się ani na chwilę oświadczyć, iż naród, któryby odrzucił współpracę międzynarodową lub system arbitrażowy, lub też nie zechciał przyczynić się do pokoju przez uchylenie się od ograniczenia zbrojeń, wcześniej czy później utraci przyjaźń W. Brytanji.

Alexander występuje z gorącym apelem za zmniejszeniem ilości łodzi podwodnych, uważając, że leży to w interesie ludzkości oraz że łodzie podwodne są bronią wybitnie ofensywną i nie służącą celom pokoju.

B. minister Alexander opisuje warunki, w jakich pełnią służbę marynarze łodzi podwodnych będąc narażeni na niebezpieczeństwo śmierci zarówno w czasie wojny, jak i w czasie pokoju.

Imieniny

P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 1 lutego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej dzień swoich imienin spędza na zamku w Wiśle.

Na Zamku w Warszawie odbyła się dziś o godzinie 10-ej rano Msza św. którą odprawił ks. Bojanek, kapelan Pana Prezydenta, który przed nabożeństwem wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Na Mszy św obecni byli członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta z szefem kancelarji cywilnej, dr. Hełczyńskim i szefem gabinetu wojskowego płk. Głogowskim na czele, komisarz rządu m. Warszawy Jaroszewicz, radca Michał Mościcki i wielu innych.

Po nabożeństwie obecni odśpiewali „Boże coś Polskę". W czasie Mszy św. pienia religijne wykonał artysta opery warszawskiej Czekotowski. Do kancelarji Pana Prezydenta **nadeszło ze wszystkich stron kraju wiele życzeń, które przesłane będą do zamku w Wiśle.**

Łomżyńska kurja biskupja

nie zezwoliła na odprawienie nabożeństwa z okazji imienin P. Prezydenta

Łomża, 1 lutego.

Prezydjum Rady Powiatowej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Łomży komunikuje nam:

Z okazji imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i z powodu przypadających w tym dniu t. zw. małych feryj — łomżyńskie władze szkolne zarządziły, by młodzież wzięła udział w nabożeństwie na intencję Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 30 b. m.

Ponieważ księża, nauczyciele religji odmówili odprawienia nabożeństwa, powołując się na zakaz łomżyńskiej kurji biskupiej, nabożeństwo to odbyło się dnia 30 b. m. w kościele b. garnizonowym, odprawione przez kapelana wojskowego ks. Ludwika Brydackiego.

Ciągnienie

pożyczki budowlanej

Wygrane padły na następujące cyfry:

250.000 zł. nr. 297712.

50.000 zł. nr. 273164.

10.000 zł. na n-ry: 29705 186064 638162 672618 628054 9[illegible]0071 254[illegible]95 323356 753556 298984.

1.000 zł. na n-ry: 39441 40896 46119 66226 73514 562653 591130 633757 92944[illegible] 959928 259531 528313 132357 909272 510861 470533 19069 6989006 263791 574226 178283 258823 925120 127819 301166 194904 875207 556973 599489 953638 366591 713910 783039 83382 819699 917773 711282 523143 313647 135184.

Co się dzieje na Dalekim Wschodzie.

Czy nastąpi interwencja zbrojna Stanów Zjednoczonych. Liczebność i siła armji japońskiej. — Dlaczego Rosja zachowuje się biernie. Chińczycy są dobrze uzbrojeni.

Tak, jak przed 26 laty, dziś **uwaga całego świata skierowana jest w stronę Dalekiego Wschodu,** gdzie rozgrywają się wypadki, które niewątpliwie wywrą wpływ na całą politykę światową. Walka między Japonją a Chinami, wyłania kwestję, jak wobec niej i wobec usiłowań Japonji w kierunku rozszerzenia swej strefy wpływów ustosunkują się **Stany Zjednoczone A. P. i Rosja Sowiecka.**

Teren walk japońsko-chińskich, Mandżurja, jest krajem, dotychczas mało znanym szerokiej opinji publicznej, jest to bowiem kraj, którego rozwój datuje się dopiero od lat 20 i który dopiero w czasie wojny światowej i po wojnie, przybliżał się do kultury europejskiej.

Armja rosyjska w czasie wojny w roku 1905—1906, obozując w Mandżu ji czerpała z kraju wszystko, co potrzebowała. To było w czasie, kiedy jedyną linją kolejową w tej okolicy była wschodnio-chińska kolej żelazna. Od tego czasu sytuacja znacznie się zmieniła. Rozbudowa kolei w Mandżurji postępowała szybkiem tempem naprzód. Pionierami byli w ostatnim dziesiątku lat Japończycy, którzy inwestowali 338 miljonów dolarów (Rosja w tym okresie inwestowała w tych przedsięwzięciach 401 miljonów dolarów) i stworzyła całą sieć kolei na południe od kolei wschodnio-chińskiej, która umożliwia **przewóz towarów i ludzi po całej Mandżurji.** Obecnie sieć ta wykorzystywana jest przez japończyków dla koncentracji wojsk. — Dzięki tej sieci japończycy mogli opanować cały teren mandżurski i nie korzystać przy przewozie wojsk z kolei wschodnio-chińskiej, która znajduje się w sferze wpływów sowieckich. Dzięki temu też nie doszło do otwartego konfliktu ze Związkiem sowieckim.

Wybitny strategik rosyjski generał W. I. Sidorin, były dowódca armji donieckiej, który jako młody oficer, brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej wygłosił w tych dniach w Pradze nadzwyczaj ciekawy odczyt o wzajemnym stosunku sił na Dalekim Wschodzie. Jego zdaniem, przewaga Japonji nie wypływa z technicznego uzbrojenia armji japońskiej, ale z kilku innych donioslych przyczyn.

W czasie wojny Japonja może powołać pod broń **1.200.000 ludzi,** co jeszcze nie wyczerpują materjału ludzkiego, jakim Japonja rozporządza. We wszystkich szkołach japońskich wykładana jest sztuka wojenna, tak, że Japonja liczy obecnie **8—9 miljonów ludzi umiejących władać bronią.** W Japonji oddawna już wszczepione jest w społeczeństwo poszanowanie dla armji i korpusu oficerskiego. Przewinienia dyscyplinarne w armji japońskiej należą do rzadkości. Nie znane są wypadki, by żołnierz obraził oficera. Dlatego też armja japońska jest jednolita. Japońscy mężowie stanu przy każdem swem wystąpieniu mogą opierać się o swą armję.

Wielkie znaczenie w strategji ma **flota japońska.** Nie ka.dy wie, że **flota japońska odnowiona została w znacznym stopniu dopiero po wojnie światowej, po 1920 roku.** Flota japońska ilościowo jest **mniejsza od floty amerykańskiej,** ale natomiast może jej dorównać jakością swego wyposażenia i szybkością. W ostatnim czasie Japonja wybudowała kilka krążowników-drednoughtów, które odznaczają się nadzwyczajną sylwetką: **są długo „niewidzialne" nietylko dla jednostek nieprzyjacielskiej floty, ale również dla aeroplanów nieprzyjacielskich.**

Nasuwa się obecnie pytanie, czy **możliwa jest interwencja Stanów Zjednoczonych.**

Nad Oceanem Spokojnym Ameryka posiada tylko dwie wielkie bazy dla floty, które jednak nie mogą być ośrodkiem operacyj przeciwko Japonji. Dlatego **Stany Zjednoczone mogą tylko zdecydować się na demonstrację, ale po ważniejszych akcyj przedsięwziąć nie mogą.**

Rosja Sowiecka również nie może mówić o wojnie z Japonją, ponieważ bazy strategiczne są **zbyt oddalone od Mandżurji.** Dla skoncentrowania armji na granicach Mandżurji potrzebowałaby Rosja około trzech miesięcy. Armja taka musiałaby liczyć **przynajmniej miljon ludzi,** a koleje sowieckie nie są zdolne do dostarczenia armji tej potrzebnych środków i narzędzi wojennych.

Na Dalekim Wschodzie **jedynie armja japońska przedstawia realną siłę.** Generał Sidorin ocenił również siłę zbrojną Chin, głównego przeciwnika Japonji. Jego zdaniem Chiny mogą przeciwstawić się atakom Japonji. Walka Japonji z Chinami, „które się budzą", nie będzie łatwą. Wojsko chińskie stale się rozwija W czasie wojny rosyjsko-japońskiej chińczycy używali broni najprymitywniejszej. Po dwudziestu pięciu latach **Chińczycy mają już nawet ciężką artylerję i działa dla ostrzeliwania samolotów.** Zdolność bojowa armji chińskiej osłabiona jest zamieszkami wewnętrzno politycznemi w państwie. Dlatego też Japonja stara się wykorzystać tę chwilę, aby utrwalić swe wpływy na Dalekim Wschodzie.

Siły zbrojne St. Zjedn.

Czy Ameryka rozpocznie wojnę z Japonją.

Stanowisko, jakie zajęły Stany Zjed wazji japońskiej do Chin, a zwłaszcza wobec zajęcia Szanghaju przez wojska japońskie, pozwala przypuszczać, iż okres biernej polityki Stanów na Pacyfiku ma się ku końcowi. Antagonizmy amerykańsko-japońskie zaostrzyły się i zaogniły tak bardzo, iż możliwości interwencji zbrojnej Stanów Zjednoczonych na spornych terenach i wodach Dalekiego Wschodu nie są wykluczone.

Interesującą zatem i na czasie będzie dzisiaj odpowiedź na pytanie — jakiemi siłami zbrojnemi wogóle dysponują Stany Zjednoczone?

Jeśli chodzi o kwestję Pacyfiku, w pierwszym rzędzie wchodzą w grę siły zbrojne na morzu i lotnictwo. Flota wojenna amerykańska, unormowana liczebnie na podstawie paktu Waszyngtońskiego z r. 1923, który obowiązuje także i Japonję, nie może liczyć więcej, niż 15 wielkich pancerników bojowych o ogólnej pojemności maksymalnej 525.000 tonn. Według zaś danych z r. 1930, flota wojenna Stanów Zjednoczonych liczyła. 18 pancerników, 3 wielkie krzyżowe, 16 lekkich krzyżowców, 233 torpedowce i kontrtorpedowce, 84 łodzie podwodne, oraz 3 okręty awjonetki.

Flota powietrzna amerykańska składa się z 53 eskadr plutowców w stanie czynnym i 45 eskadr w rezerwie.

Armja regularna liczy 12.382 oficerów i 118.750 szeregowców. Na wyspach Filipińskich, które stanowią amerykańską bazę wojenną morską na południe od Japonji, znajduje się garnizon w sile około 12.000 ludzi, a pozatem stacjonują tam okręty wojenne, mające do dyspozycji doki, arsenały, składy. Na wyspach Hawajskich załoga amerykańska sięga 16.000 ludzi. Główny port wojenny na Hawaji — Peadr Harbour — jest silnie ufortyfikowany i stanowi pierwszą stację morską dla floty wojennej, która wypływa z kanału Panamskiego na wody Pacyfiku.

Przytoczone wyżej cyfry i dane nie ujmują, rzecz prosta, potencjalnej siły ofenzywnej Stanów Zjednoczonych, która, dzięki ich zasobom naturalnym oraz potężnemu przemysłowi, może rozwinąć się bardzo szybko.

—:o:—

Roboty publiczne w Polsce

będą rozpoczęte na wielką skalę na wiosnę

Warszawa, 1 lutego.

W ministerstwie pracy i opieki społecznej odbyła się w dniu dzisiejszym konferencja ministra robót publicznych gen. Norwid-Neugebauera i ministra pracy i opieki społecznej dr. Hubickiego w sprawie podjęcia na wiosnę robót publicznych, przy których mogliby znaleźć zajęcie bezrobotni.

W wyniku tej konferencji postanowiono przedłożyć komitetowi ekonomicznemu rady ministrów szczegółowy plan robót publicznych, jakie należałoby podjąć na terenie państwa z chwilą, gdy pozwolą na to warunki atmosferyczne. Wykonanie tego planu musiałoby zatrudnić poważną liczbę bezrobotnych.

—:o:—

Budżet będzie załatwiony przez sejm

najpóźniej w piątek przyszłego tygodnia

Warszawa, 1 lutego.

(WB) Dzień dzisiejszy minął w sejmie po raz pierwszy od dwuch m esięcy, bez żadnych obrad plenarnych i komisyjnych.

Nie pracował również senat. Kancelarja sejmu zajęta jest sporządzaniem druków, zawierających sprawozdania z preliminarzy budżetowych poszczególnych resortów ministerjalnych na przyszły rok budżetowy, rozpoczynający się z dniem 1 kwietnia rb.

Prace te potrwają jeszcze przez środę, poczem w czwartek na plenarnem posiedzeniu sejmu rozpocznie się dyskusja nad budżetami poszczególnych ministerstw w drugiem czytaniu.

Dyskusja ta przeciągnie się od czwartku do piątku przyszłego tygodnia, a w piątek przyszłego tygodnia budżet ma być uchwalony w trzecim czytaniu i odesłany do senatu.

Komisja skarbowo-budżetowa senatu kontynuować będzie swe prace również od czwartku obradując nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Zniżki na kolejach dla młodzieży szkolnej

ważne, aż do 15 b. m.

(WB) Ministerstwo komunikacji wydało okólnik, mocą którego poleciło władzom kolejowym respektować zaświadczenia wydane młodzieży akademickiej i szkolnej przez sekretarjaty uczelni i uprawnienia do zniżek na kolejach aż do 15 b. m. Zarządzenie to pozostaje w związku z przerwą międzysemestralną.

„Robot" zastępuje kucharza

Chicago, 1 lutego.

Na tutejszej dorocznej wystawie elektrycznej specjalną uwagę zwraca okaz zwany „Electromagnetic Labor Elimantor". Jest to rodzaj „robota", który zastępuje kucharza i służbę myjącą statki. Maszyna ta poza prasowaniem bielizny, sieka mięso ubija śmietanę, masuje itd. Po skończonej pracy cały aparat składa się i chowa do szuflady.

Warszawska izba rzemieślnicza

została rozwiązana.

Warszawa, 1 lutego.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra", p. minister przemysłu i handlu zarządzeniem z dnia dzisiejszego rozwiązał warszawską Izbę Rzemieślniczą, ustanawiając jednocześnie zarząd tymczasowy w składzie następującym: prezes p. Antoni Mencel, wiceprezesi p.p. Karol Wendt i Ch. Rasner oraz członkowie p.p. Wacław Burcicki, Bronisław Chmielewski, Stanisław Kreti, S. Glocer, Zygmunt Sierakowski i Józef Trojanowski.

Rozwiązanie Izby Rzemieślniczej w Warszawie jest, jak wiadomo, wynikiem trwającego od dłuższego czasu zatargu w łonie tej instytucji i znacznego zdekompletowania składu jej radców. Należy przypuszczać, że niezadługo nastąpią nowe wybory. Narazie normalny bieg prac Izby Rzemieślniczej nie dozna żadnej przerwy, dzięki jednoczesnemu z rozwiązaniem wyznaczeniu zarządu tymczasowego.

Nowe działa przeciwlotnicze

które strzelają na odległość 12 tysięcy metrów.

Paryż, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Na skalistem wybrzeżu Morza Śródziemnego w okolicy Seyne Sur Mer dokonywano dziś prób nowego dalekonośnego działa przeciwlotniczego. Próby strzelania z tego działa, które ma dosięgać samoloty, znajdujące się w odległości 12 tysięcy mtr. odbywać się będą jeszcze w ciągu 3-ch dni wobec przedstawicieli kilku zagranicznych misji wojskowych i delegacji oficerów armji francuskiej. Próbą ostrzeliwania jest cel holowany przez samolot na 500-metrowej linie.

Napad na ambulans pocztowy.

Bandyci zrabowali papiery wartościowe.

Toruń, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W poniedziałek, 1 b. m. rano 3 niewykryci osobnicy dokonali napadu rabunkowego na ambulans pocztowy na szosie między Kościeżyną a Skorzowem. Sprawcy obezwładnili woźnicę ambulansu 20-letniego Bednarka, a następnie przeprowadzili wóz ambulansowy w głąb lasu. Z wozu skradli oni różne niestwierdzone dotychczas papiery wartościowe, listy zaś porozrzucali. Za sprawcami napadu zarządzono pościg.

Pociąg Paryż—Medjolan wykoleił się.

Palacz zabity, 5 osób rannych.

Montereau, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Pociąg pośpieszny Paryż — Medjolan wykoleił się na dworcu Montereau. Palacz został zabity. Pięć osób odniosło rany. Jeden wagon uległ zniszczeniu, dwa zaś przewróciły się na tor. Szkody materjalne są znaczne.

Katastrofa samochodowa pod Toruniem.

Dwie osoby zabite.

Toruń, 1 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym o godz. 4-ej, wydarzyła się katastrofa samochodowa pod Kiełpinem pow. tucholskiego, w której zabite zostały 2 osoby — bezrobotni. Powodem katastrofy była szybka jazda pijanego szofera, który wjechał na przydrożne drzewo. Samochód doszczętnie rozbity. Szofer zbiegł.

Bergamo, 1 lutego.

Na jeziorze Spinone z powodu załamania się lodu wpadły do wody 4 osoby: młode małżeństwo i para narzeczonych. Zdołano uratować tylko młodą małżonkę. Reszta osób utonęła. Wydobyto jedynie ich zwłoki.

Tomaszów-Mazowiecki

—o—

KOŁO LOPP PRZY FABRYCE „Z. BORNSZTAJNA".

W związku z przeprowadzoną na terenie Tomaszowa akcją LOPP zarząd fabryki wyrobów włókienniczych „Z. Bornstein" Spółka Akc. postanowił założyć specjalne koło dla pracowników i robotników tej firmy. Zaproszony na zebranie organizacyjne porucznik Chodorowicz wygłosił przemówienie, w którym podkreślił zadanie i dążenia LOPP oraz wskazał na niebezpieczeństwo przyszłej wojny gazowej.

W związku z tą sprawą przemawiał również inż. Goldstaub oraz p. Zygmunt Epsztajn. W skład zarządu koła, które liczy już 150 członków, weszli pp. Goldsztaub jako prezes, Z. Epsztajn jako wiceprezes, Felker jako sekretarz i Ryszard Ulk jako skarbnik.

NAKAZY PODATKU LOKALOWEGO JUŻ ROZESŁANE.

Wydział podatkowy magistratu rozesłał już na polecenie władz skarbowych nakazy płatnicze podatku lokalowego. Podatek ten płatny będzie w 4 ratach. Pierwsza rata 15 lutego b. roku. Podatek ten podwyższony został w tym roku o 4 proc. dla lokali począwszy od 4 pokoi wzwyż.

UNORMOWANIE KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ.

W związku z uruchomieniem tramwajów w Łodzi unormowana została komunikacja autobusowa między Tomaszowem a Łodzią i odbywa się zupełnie normalnie. Zaznaczyć należy, że w czasie strajku tramwajów łódzkich dyrekcja spółki autobusowej „Samochód" czyniła wielkie wysiłki, by komunikacja międzymiastowa funkcjonowała.

FALA ZAPROTESTOWANYCH WEKSLI.

Ogólna sytuacja kryzysu ekonomicznego daje się specjalnie we znaki Tomaszowowi, jako miastu wybitnie przemysłowemu. Świadczy o tem najlepiej ilość zaprotestowanych weksli w miesiącu styczniu, jaką zanotowano u rejentów i w urzędzie pocztowym. W styczniu było 1552 protestów, w tem 2 zagraniczne na ogólną sumę zł. 243.134,44. przeciętnie suma protestu wynosi zł. 150. Dowodzi to, iż protesty pochodzą ze sfery drobnych kupców i rzemieślników, którzy nadal odczuwają mocno kryzys.

KRADZZIEŻE.

Onegdaj w nocy niewykryci dotychczas sprawcy skradli z komórki Rotberga Fajwla przy ul. Polnej 18 plandekę wartości około 80 zł.

— Tejże nocy skradziono ze strychu mokrą bieliznę przy ul. Polnej 36 na szkodę Marji Gońskiej wartości około 50 zł.

Zuchwałe włamanie w śródmieściu.

Okradziono skład manufaktury Natana Szpiry.

W dniu wczorajszym władze śledcze zostały zaalarmowane śmiałem włamaniem do składu manufaktury przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 69.

W powyższym domu na 1 piętrze mieści się skład manufaktury Natana Szpiro. W wyniku dochodzenia ustalono co następuje:

Na pierwszem piętrze, gdzie znajduje się skład manufaktury Szpiro, jest również lokal wolny, graniczący ścianą z tym składem.

Nocy wczorajszej nieznani włamywacze kluczem podrobionym otworzyli bramę powyższej posesji, dostali się niepostrzeżeni do lokalu wolnego, gdzie po przebiciu muru weszli do składu Szpiro.

Splądrowawszy wszystkie szuflady biurka w poszukiwaniu gotówki pozostawili znalezione weksle, zabierając

20 złotych gotówką.

W przyniesione ze sobą worki zapakowali dużą ilość towarów podszewkowych.

Wyszli oni tą samą drogą, jaką przyszli z workami na plecach, i otworzywszy bramę kluczem podrobionym załadowali worki na samochód, przygotowany uprzednio, który podjechał natychmiast pod bramę.

Niespostrzeżeni przez nikogo, wyjechali w nieznanym kierunku.

Szpiro oblicza straty swoje na 10 tysięcy złotych.

Władze śledcze zarządziły natychmiast dochodzenie. p

—:o:—

Tylko 1 osoba

zainteresowała się budżetem m. Łodzi.

Zgodnie z ustawą o finansach miejskich magistrat wyłożył w sali kasy głównej preliminarz budżetowy, by w okresie 7 dni obywatel mógł przejrzeć budżet miejski i zgłosić swe ewentualne spostrzeżenia czy zarzuty. W latach ubiegłych liczba interesujących się budżetem wahała się od 5—10 osób, które preliminarz przeglądały.

W roku bieżącym w ciągu 7 dni zgłosił się tylko jeden człowiek, który zresztą zgłosił protest z tego powodu, iż nie wydrukowano nazwiska jego żony w rubryce wpływów z podatku lokalowego, wobec czego zakłada przeciwko temu energiczny protest.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, we wtorek dn. 2-go lutego.

UTWORY F. NOWOWIEJSKIEGO.

Dziś, we wtorek, dnia 2 lutego od godz. 12.15—14.00 transmituje Rozgłośnia Łódzka „Polskiego Radja" poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, zorganizowany przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wespół z Dyrekcją Koncertów Symfonicznych.

Wykonawcami koncertu będą orkiestra Filharmonji i F. Nowowiejski (dyrekcja i organy).

W programie utwory F. Nowowiejskiego: Uwertura do opery „Legenda Bałtyku" wykona orkiestra, Symfonja organowa -moll op. 45 nr. 1) poszczególne części symfonji Largo dramiico — Allegro moderato, Andantino centabile, Finale — wykona kompozytor, dwa fragmenty z baletu — opery „Tatry" (Uwertura, Taniec dziwożon), dwa fragmenty z baletu regjonalnego „Polskie wesele) Pieśń o chmielu i Obertas).

KRAJOZNAWCZE PRACE MŁODZIEŻY.

Znakomity prof. Aleksander Janowski powrócił niedawno do Warszawy z Krakowa, powrócił zachwycony; zwiedził tam bowiem wystawę krajoznawczą, poświęconą w lwiej części pracom starszej dziatwy.

Wszystko co tam widział opowie znakomity prelegent dziś, we wtorek, podczas audycji dla dzieci i młodzieży (godz. 15.55—16.20), transmitowanej z Warszawy, w feljetonie, zatytułowanym „Krajoznawcze prace młodzieży".

Uzupełni dzisiejszą audycję obrazek dla dzieci młodszych pióra p. Stefanji Dietrichówny p. t. „Jak pluszowy niedźwiadek Jasiowi — w lekcjach dopomógł".

Bardzo zabawna historyjka, radzimy posłuchać.

KU ZACZAROWANYM KRAINOM WSCHODU.

Wschód jest dla nas zawsze czemś tajemniczem. Nie jest to charakterystyczne tylko dla współczesności — oddawna teren Indyj był siedliskiem w oczach Europy czegoś tajemniczego i pociągającego zarazem. Poza tem, wschód, jest siedliskiem bogatej sztuki, która przedewszystkiem znalazła wyraz w architekturze.

O tych przedziwnych wschodnich krajach mówić będzie dziś we wtorek o godz. 17.15—17.30 prof. Bronisław Rydzewski w odczycie transmitowanym przez Rozgłośnię Łódzką z Wilna, zatytułowanym „Ku zaczarowanym krainom wschodu".

METODA BERLITZA.

Od 7 lat istnieje w Łodzi (obecnie przy ul. Piotrkowskiej 86 w nowym lokalu) Szkoła Języków Obcych, centrala, której znajduje się w Londynie.

Głównem zadaniem szkoły jest nauczanie uczniów w krótkim czasie prawidłowo mówić i pisać po angielsku, francusku, niemiecku, włosku i t. p. przyczem profesorowie są cudzoziemcy i specjalnie w tym kierunku wyszkoleni pedagodzy. Dla studentów i kupców wyjeżdżających zagranicę krótkie studjum w szkole przedstawia nieocenioną wartość.

Zapisy na rozpoczynające się nowe kursy przyjmuje się codziennie od 12 do 1 i pół i od 5 do 8 wieczór tylko Piotrkowska 86. Filji tej Szkoły w Łodzi niema.

Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

KRONIKA

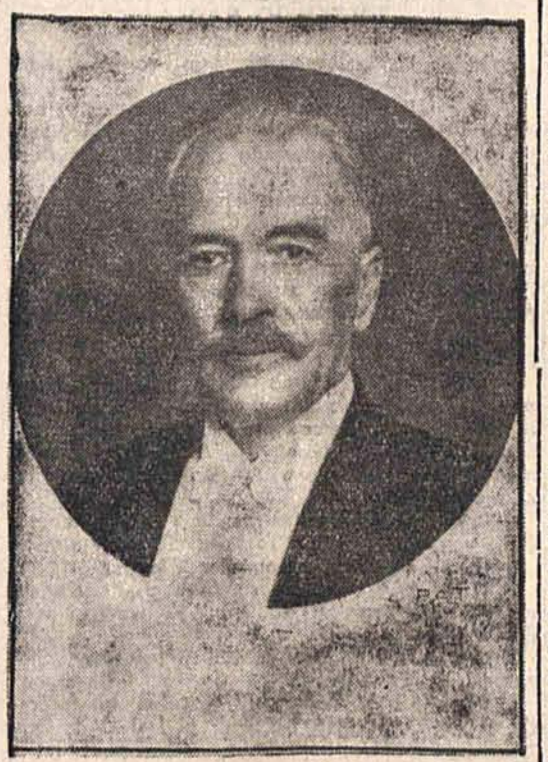
LUTY **2** WTOREK

Dziś Oczyszcz. N.M.P.
Jutro Błażeja

Wschód słońca	7.16
Zachód słońca	16.22
Wschód księżyca	5.13
Zachód księżyca	11.40
Długość dnia	8.58
Przybyło dnia	1.21

Imieniny P. Prezydenta

były obchodzone uroczyście.



(i) W dniu wczorajszym Łódź obchodziła imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego.

Obchód imienin poprzedził uroczysty capstrzyk wojskowy, odegrany na ulicach miasta w niedzielę wieczorem. Wczoraj wszystkie domy przystrojone zostały flagami.

O godzinie 10 rano w świątyniach wszystkich wyznań odprawione zostały nabożeństwa. Niezależnie od tego odbyło się o godz. 10 nabożeństwo w kościele garnizonowym przy ul. Jerzego, dla oddziałów wojskowych, stacjonowarych w Łodzi. O g. 9.50 dowódca 10 dywizji piechoty gen. Olszyna - Wilczyński odebrał raport od dowódców oddziałów, poczem przed frontem zgromadzonych pułków przeszedł dowódca O. K. IV gen. Małachowski. Mszę św w kościele garnizonowym celebrował proboszcz D. O. K. IV ks. Zieliński. Na nabożeństwie obecni byli p. wicewojewoda Potocki, gen. Małachowski z adjutantem kpt. Czyhirynem, gen. Olszyna - Wilczyński, gen. Miller, starosta grodzki Podobiński, prezes izby skarbowej Kucharski, prezes sądu okręgowego Zaborowski, insp. Niedzielski, nacz. Lutomski, mjr. Rudnicki i kpt. Budzyński, szereg przedstawicieli władz administracyjnych i korpus oficerski garnizonu łódzkiego. Po mszy podniosłe kazanie wygłosił ks. Ilkow.

Po nabożeństwie generał Małachowski przyjął defiladę oddziałów wojskowych.

Zmiany w elektrowni

na stanowiskach kierowniczych.

W związku z ustawą o spółkach akcyjnych, wymagającą utworzenia rady nadzorczej, odbyło się walne zebranie akcjonarjuszy elektrowni łódzkiej, a wczoraj pierwsze posiedzenie nowego zarządu.

Do rady nadzorczej z ramienia miasta weszli pp. prezydent Ziemięcki i prezes rady miejskiej inż. Holcgreber a do zarządu wiceprezydent Rapalski, ławnik Kuk i radny Pogonowski.

Przewodniczącym zarządu został inż. Skalski, wiceprzewodn. p. Vilian. Dyrektorem administracyjny mianowany został inż. Ulman, dyrektorem technicznym inż. Tołłoczko, prokurentów, inż. Dzieniakowskiego i inż. Podciechowskiego mianowano wicedyrektorami, a prokurentami mianowani zostali inż. Rau i inż. Mackiewicz.

Propaganda lotnictwa w Łodzi.

Ł.K.L. rozwinął niezwykle energiczną i twórczą działalność

Każdy rezerwista będzie mógł dosiąść powietrznego rumaka.

(s) Gdy po rozpoczęciu działalności towarzystwa „Lot" w Polsce, miasto nasze zupełnie niespodzianie pozbawione zostało komunikacji lotniczej, gdy skasowano połączenia powietrzne Łodzi z innemi ośrodkami w Polsce i zagranicą, zdawało się, że rozwój lotnictwa w Łodzi nie ma już zgoła żadnej przyszłości. Stało się jednak inaczej.

Przed dwoma laty na terenie naszego miasta powstał Łódzki Klub Lotniczy, zrzeszający najwybitniejszych przyjaciół i progagatorów sportu lotniczego. Inicjatywa do założenia klubu wyszła od zastępcy dowódcy korpusu pułk. Chilarskiego.

Komitet organizacyjny rozpoczął swą pracę w połowie stycznia 1930 roku. W krótkim czasie dokonano wyborów zarządu, w skład którego weszli pp. płk. dypl. Rotarski, jako prezes, prezes Geyer, inż. J. Holcgreber i prokurator Markowski jako wiceprezesi, inspektor dr. Torwiński jako skarbnik, kierownik portu lotniczego w Łodzi p. Woźnicki, jako sekretarz generalny.

Program działalności Zarządu przedstawiał się następująco:

1. Pomoc w organizacji I centrum p. w. lotniczego na lotnisku w Lublinku. 2. Organizacja kursów teoretycznych dla kandydatów do Centrum lotniczego, 3. budowa szkoły pilotów, 4. trening w pilotażu członków klubu, 5. uzyskanie własnych samolotów, silników oraz części zapasowych, 6. Wyposażenie warsztatu lotniczego.

Wszystkie te zamierzenia zrealizowano w rekordowym czasie. Zarówno pierwszy jak i drugi kurs teoretyczny stał na wysokim poziomie. Absolwenci kursów, których zakwalifikowano do praktycznej nauki pilotażu, w całości opanowali stawiane wymagania.

W dniu 20 września 1931 roku, łącznie z zakończeniem drugiego kursu Centrum Lotniczego w Łodzi, odbyło się uroczyste poświęcenie nowego budynku.

Obecnie wartość nieruchomości, sprzętu lotniczego i części zapasowych oraz warsztatu jest bardzo znaczna.

Na bieżący rok zarząd klubu lotniczego nakreślił sobie jeszcze rozleglejszy plan działalności, a więc: 1. uniemożliwienie treningu w pilotażu pilotom rezerwy, mieszkającym w Łodzi, 2. zwiększenie taboru lotniczego i udział w zawodach krajowych, 3. organizację P.W. lotniczego, 4. organizację szybownictwa, 5. propagandę lotnictwa.

Działając w porozumieniu z departamentem aeronautyki M. S. Wojsk. łódzki klub lotniczy przystępuje obecnie do jednego z najważniejszych zadań — **umożliwienia wszystkim pilotom rezerwy stałego treningu już z wiosną b.r.**

Obecnie zarząd, korzystając z zaoszczędzonych z subwencji ministerstwa komunikacji pieniędzy, częściowo zaś korzystając z poparcia wojewódzkiego komitetu L.O.P.P. postanowił **nabyć samolot turystyczny typu P.Z.L. 5., do którego uzyskano już z ministerstwa komunikacji bezpłatnie nowy silnik angielski typu Cirrius Mark 85 K.M.** Po nabyciu tego samolotu, barwy klubu będą mogły być reprezentowane zarówno na krajowych jak i międzynarodowych zawodach lotniczych.

Równocześnie rozpoczyna się obecnie organizowanie sekcji szybowcowej, z konkretnym zamiarem zorganizowania na wiosnę wyprawy szybowców w góry Świętokrzyskie, wspólnie z warszawskim Aeroklubem. W tym celu łódzki klub zamierza zakupić dwa szybowce.

W dziedzinie propagandy Ł.K. L. dąży do szerzenia idei lotnictwa, w pierwszym rzędzie wśród młodzieży szkolnej.

Przed kilku dniami pod przewodnictwem mec. Biłyka odbyło się ogólne roczne zebranie klubu. Do nowych władz klubu wybrano: prezesa Geyera, inż. Holcgrebera, inż. Kauczyńskiego, dyr. Maksa Kona, prokuratora Markowskiego, starostę Rżewskiego, dyr. Ulmana, dyr. „Radja" Tokarczyka, płk. Rotarskiego, mjr. Szlaszewskiego, mjr. Banaszaka mjr. Gwiazdowskiego i dyr. Chodaczka. Do komisji rewizyjnej wybrano: dyr. Gregera, insp. Szczerbińskiego i nacz. Konopkę. Do sądu honorowego: płk. dypl. Chilarskiego, mec. Pawłowskiego, mec. Biłyka, insp. Niedzielskiego, naczelnika Lutomskiego.

Mimo, iż jesteśmy na uboczu wielkich szlaków lotniczych, pod względem propagandy lotnictwa Łódź przoduje obecnie wszystkim miastom w Polsce.

Są jeszcze ludzie uczciwi...

Niezwykły wypadek zdarzył się wczoraj w Łodzi.

(gr) Ktoby sądził, że niema już dziś ludzi uczciwych, tego wypadek, jaki zdarzył się wczoraj, przekona, że jednak jest inaczej. Ludzie uczciwi są jeszcze na świecie, są nawet w Łodzi i w dodatku są tak dalece uczciwi, że

nie chcą ujawnić swego nazwiska.

Wczoraj jeden z nauczycieli zainkasował w kasie skarbowej 32 tysiące złotych, tytułem poborów dla znacznej grupy swych kolegów. Nauczyciel — nieprzyzwyczajony do „obcowania" z tak wielką sumą pieniędzy, tak był zaaferowany ważnością swej misji, że jadąc dorożką z kasy skarbowej, z przejęcia i poczucia odpowiedzialności... zapomniał teczki, w której były pieniądze.

Dorożkarz podciął konia, i nie oglądając się na to, czy jego pasażer zostawił coś w wehikule czy nie, począł się rozglądać za nowym amatorem przejażdżki jednokonką.

Za chwilę wsiadł do dorożki

pewien pan.

Jak się dowiadujemy pan ten jest jedną z poważniejszych osobistości naszego miasta i

zajmuje wybitne stanowisko.

Nowy pasażer dorożki zauważył teczkę, zajrzał do jej wnętrza i skonstatował, że jest w niej

wielka suma pieniędzy.

Nie namyślając się wcale, kazał się odwieźć do najbliższego komisarjatu, gdzie

złożył teczkę z zawartością.

W międzyczasie zrozpaczony nauczyciel zaalarmował władze policyjne: zapomniał w dorożce 32 tysięcy złotych.

Pieniądze znalazły się bardzo szybko.

Oto pokrótce opowiedziane zdarzenie z dnia wczorajszego, które tem różni się od naszych normalnych notatek kronikarskich, że zamiast złych instynktów wyziera z tej informacji **uczciwość** i szlachetność. (g).

Wyniki wyborów

do kasy emerytalnej pracowników komunalnych.

W dniu onegdajszym t. j. w niedzielę dnia 31 stycznia r. b. odbyły się wybory do zarządu kasy emerytalnej pracowników samorządu łódzkiego.

Przewodniczącym tejże kasy został z nominacji dyrektor zarządu miejskiego p. Mieczysław Kalinowski, sekretarzem zaś referent wydziału finansowego p. Juljan Komorowski.

Obecnie odbyły się wybory, celem obrania członków zarządu.

Poszczególne związki wzięły udział w głosowaniu i wystawiły swoje listy, i tak:

Związek pracowników miejskich i zakadów użyteczności publicznej (klasowy) otrzymał listę Nr .1.

Pracownicy miejscy zgrupowani w bezpartyjnym związku pracowników miejskich (Zachodnia 66) — Nr. 2.

Kartel związków Z. Z. P. i Polskie Związki Zawodowe „Praca" — Nr. 3.

Do zarządu kasy emerytalnej weszli z listy Nr. 1: pp. Stanisław Wojdan i Marceli Jaroszek.

Z listy Nr. 2 — pp. referent wydziału prezydjalnego Jan Barczewski i referent wydziału opieki społecznej Wacław Kleck.

Z listy Nr. 3—jako zastępca wszedł woźny szkoły powszechnej — prezes związku woźnych szkół powszechnych p. Andrzej Sasiak. (p)

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9) Z. Steckela (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna Nr. 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek o godz. 4-ej po poł oraz w czwartek wieczorem dwa ostatnie powtórzenia wstrząsającej „Sprawy Dreyfusa“, poczem powodzeniowy ten reportaż schodzi z afisza. — Ceny zniżone.

Dziś i jutro wieczorem śmieszyć i bawić będzie publiczność egzotyczna, filmowa farsa Arnolda i Bacha „Królewski film“ (Hulla di Bulla) z K. Szubertem. W środę ceny znacznie zniżone.

W sobotę premjera wyreżyserowanej przez dyr. Borowskiego rewelacyjnej sztuki „Mam lat dwadzieścia sześć“ Istvana Mihaly.

Na ukończeniu pod reżyserją dyr. K. Borowskiego próby z arcydzieła literatury polskiej „Pan Geldhab“ Al. Fredry

TEATR KAMERALNY.

Dziś we wtorek o godzinie 5-ej po raz 92-gi clou sezonu — „Hau Hau“ z niezrównanym Michałem Zniczem. Ceny zniżone.

Dziś i jutro o godzinie 9-ej wieczorem stale zapełniający widownię przebój Stefana Kiedrzyńskiego „Czwarty do bridża“ z Morską, Szletyńską, Modrzeńskim, Kerczewskim, Woskowskim, Ziembińskim i Zniczem.

W czwartek idąca przy nadkompletach arcywesoła komedja Friedmana i Nerza „Dr. Stieglitz“ z M. Zniczem i L. Zbuckim.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś i dni następnych „Kredowe Koło“ w reżyserji K. Tatarkiewicza po cenach popularnych od 50 groszy do 3 zł. 10 gr.

★

W dniu 2 lutego, to jest we wtorek po raz ostatni bajka dla dzieci „Czerwony Kapturek“ o godz. 4-ej po poł. Kierownictwo teatru zmuszone zostało na usilne żądanie rodziców i dzieci do powtórzenia tej pięknej bajki wzbudzającej zachwyt wśród widzów gorąco oklaskujących piękną grę „Czerwonego Kapturka“ i niecnoty wilka.

Ceny najniższe od 50 groszy do 1 zł.

DZISIEJSZY KONCERT POPOŁUDNIOWY.

Dziś punktualnie o godzinie 3.30 po poł. odbędzie się w sali Filharmonji zapowiedziany koncert symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej, na który m wystąpi pianista wszechświatowej sławy Claudio Arrau. Znakomity ten artysta wykona z tow. orkiestry koncert fortepianowy Schumanna. W pierwszej części programu wykonana zostanie Dvoraka symfonja „Z nowego świata“ oraz Webera uwertura do op. „Wolny strzelec“. Dyrygować będzie koncertem sławny kapelmistrz Walerjan Berdjajew.

Ostatnie dni czwartej premjery „Bomby“.

Doskonała rewja „Ta Bomba pięknie gra“ w teatrze „Bomba“ bezapelacyjnie schodzi z afisza. Ci wszyscy, którzy do tej pory jeszcze nie oglądali tego wesołego widowiska, winni jeszcze w dniu dzisiejszym udać się do „Bomby“.

Obecna rewja tego teatru składa się z wielu bardzo atrakcyjnych i pomysłowych numerów które cieszą się wielkiem powodzeniem.

Personel artystyczny, w osobach S. Balcerakówny, M. Bargielskiej, B. Halmirskiej, N. Hentenówny, I. Różyńskiej, M. Daneckiego, A. Góreckiego, W. Morana, E. Rewskiego i A. Suchcickiego cieszy się wielkiemi względami publiczności.

Na podkreślenie zasługuje piękna, nowa oprawa dekoracyjna i efektowne kostjumy specjalnie sprowadzone przez dyrekcję teatru

Dziś w „Bombie“ trzy przedstawienia: o godzinie 6.15, 8.15 i 10.15.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w biurze podróży „Orbis“ (Piotrkowska 65).

List reż. Van Dyka:

Drodzy moi przyjaciele, rozsiani po całym świecie!

Zanim ujrzycie mój nowy film „**Trader Horn**“, chciałem powiedzieć Wam, że pracując nad nim 18 miesięcy w okropnym żarze słońca afrykańskiego, pamiętałem o tem, że tworzę go dla was, że w waszej żmudnej pracy film ten powinien być wam wytchnieniem i porwać was widokiem nieznanych wam i nikomu jeszcze ziem i nieznanego życia.

Poprzedni mój film „Poganin“ został przyjęty przez was wyjątkowo przychylnie. Otrzymałem po jego wyświetleniu setki tysięcy entuzjastycznych listów ze wszystkich krańców świata. Ale moje „Białe Cienie“ i „Poganin“ są tylko nieśmiałą próbą pokazania tego pierwotnego, dzikiego życia, które udało mi się utrwalić dopiero na taśmie „**Trader Horna**“.

Wiem dobrze, że „**Trader Horn**“ nigdy nie zostałby zrealizowany, przezemnie samego uka zanie bowiem żywej, prawdziwej Afryki jest pracą ponad ludzkie siły. I dlatego też, gdy będziecie oglądali to dzieło, pamiętajcie o tych wszystkich moich niestrudzonych pomocnikach i operatorach, szaleńczo odważnych myśliwych i wiernych czarnych przewodnikach, którzy pomogli mi urzeczywistnić najśmielsze marzenie mojego życia, — którzy pomogli mi stworzyć i pokazać wam „**Trader Horna**“!

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza matka, teściowa, babka, siostra, bratowa i ciocia

B. P.

JETA BAUMGOLDOWA

drugie VOTO JAKUBOWICZ, przeżywszy lat 49.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś we wtorek dnia 2 lutego o godzinie 12-ej w południe z domu żałoby przy ulicy Narutowicza 49, o czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina.

Wyrok w procesie celnym.

Czapliński skazany na 1 rok domu poprawy.

Wczoraj w godzinach popołudniowych został ogłoszony wyrok w sprawie celnej. Z urzędników kolejowych skazany został Czapliński na rok domu poprawy i Sierant na 4 miesiące. Reszta urzędników została uniewinniona.

Z ekspedientów 10 pracowników zostało skazanych na 2—3 miesięcy więzienia. Wszystkim skazanym zaliczono areszt prewencyjny, tak że jedynie Czapliński odsiedzi jeszcze około 5 miesięcy w więzieniu.

Powództwo cywilne sąd przychylając się do wywodów apl. adw. Sztykgolda — o czem pisaliśmy w dniu wczorajszym — pozostawił bez rozpoznania. (G)

Zjazd T.U.R-u w Łodzi

obraduje w sali rady miejskiej.

(i) W ciągu niedzieli i dnia wczorajszego obradował w Łodzi wszechpolski zjazd towarzystwa uniwersytetu robotniczego T.U.R. Na zjazd przybyło do Łodzi przeszło 100 delegatów z całego państwa z posłami Czapińskim, Arciszewskim, Ciołkoszem, Dubois i Szczerkowskim na czele.

Po zagajeniu obrad przez posła Czapińskiego, który przypomniał, że zjazd T.U.R. obraduje w pięćdziesiątą rocznicę założenia partji „Proletarjat“ przez Ludwika Waryńskiego zabrał głos prezydent Ziemięcki, wygłaszając dłuższe przemówienie na temat działalności i zadań T.U.R. w chwili obecnej.

Następnie przemawiał poseł Arciszewski, który wskazał na pracę dokonaną przez T.U.R. w ciągu 10-lecia istnienia i omówił historję i genezę powstania towarzystwa uniwersytetu robotniczego.

W imieniu miejskiego wydziału oświaty przemawiał ławnik Smolik.

Na tych przemówieniach zakończona została pierwsza część obrad. Podczas przerwy przybyli delegaci udali się na Polesie Konstantynowskie, gdzie oddali hołd poległym bohaterom walk o niepodległość w roku 1905.

Następne obrady toczyły się w sali rady miejskiej. Na wstępie zebrani uczcili pamięć zmarłych dr. Marka, dr. Diamanda, wicemarszałka Poznera. Następnie przystąpiono do właściwych obrad, w czasie których przemawiali senator dr. Kopciński, pos. Próchnik, dr. Leon Walczak i Krzesławski oraz senatorka Dorota Kłuszyńska.

Zjazd zostanie zamknięty w dniu dzisiejszym.

Ofiara bestjalskiego rozbestwienia.

Tankiewicz zmarł w szpitalu św. Józefa

(gr.) Express z poniedziałku rano donosił o krwawej zbrodni, jakiej dopuścił się 37-letni Franciszek Szuliga, który zupełnie pijany, za odmowę sprzedaży wódki najpierw obalił Teodora Tankiewicza, a później do leżącego strzelił, raniąc go śmiertelnie w głowę.

Zbrodnia powyższa, dokonana w poniedziałek około godziny siódmej rano winna być właściwie zaliczona do niedzielnej kroniki kryminalnej: nie ulega wątpliwości, że do nieprzytomności pijany Szeliga w chwili, gdy zakradał się do składu wódek, pragnął jedynie kontynuować dalszą niedzielną libację.

Tragedja miała miejsce przy ulicy Rzgowskiej Nr. 137 i poruszyła całą dzielnicę chojeńską.

Tankiewicz przewieziony został w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa. Zabiegi lekarskie, dokonane na osobie rannego okazały się bezskuteczne: **po kilku godzinach walki ze śmiercią ofiara pijackiego rozbestwienia zmarła, nie odzyskawszy przytomności.**

W chwili, gdy piszemy te słowa przed domem przy ul. Rzgowskiej nie przestają się gromadzić tłumy mieszkańców tego najgęściej zaludnionego przedmieścia łódzkiego: wieść, że Tankiewicz zmarł, rozeszła się już lotem błyskawicy po Chojnach.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“.

WTOREK, dnia 2-go lutego.

10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Krakowa.

11.58—12.15 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący i komunikat meteorologiczny z W-wy.

12.15—14.00. Poranek symfon. z Filharmonji Warsz. Wyk.: Orkiestra Filharmonji pod dyr. F. Nowowiejskiego i soliści. 1) W. A. Mozart Uwertura do opery „Flet zaczarowany“. 2) Arje i pieśni. 3) L. van Beethoven: V-ta symfonja (s-moll). Tr. z Warszawy.

14.00—15.00 Przerwa.

15.00—15.55. Muzyka z Krakowa.

15.55—16.20. Program dla dzieci: 1) Feljeton p. t. „Krajoznawcze prace młodzieży“ (Wrażenia z wystawy w Krakowie), Al. Janowskiego. 2) Obrazek St. Ditrichówny p. t. „Jak pluszowy niedźwiadek Jasiowi w lekcjach dopomógł“ Tr. z Warszawy.

16.20—16.55. „Jak zamieniamy ciepło na pracę“ — wygłosi inż. C. Taracha Tr. z W-wy.

16.55—17.15. Płyty gramof. z W-wy

17.15—17.30 Odczyt z Wilna p. t. „Ku zaczarowanym krainom wschodu“ — wygłosi prof. dr. Rydzewski.

17.30—17.45. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“. Tr. z W-wy.

17.45—19.00 Popularny koncert symfoniczny. Wyk. Orkiestra Filharm. pod dyr J. Ozimińskiego i M. Fliederbauma (skrzypce) Tr. z Warszawy

19.00—19.25. Rozmaitości.

19.25—19.30 Odczytanie programu na dzień następny.

19.30—19.45. Kalendarzyk film. repertuar teatrów i płyty gramof.

19.45—20.15 Słuchowisko p. t. „Pod gorącem niebem afrykańskiem“, W. Krystjana. Tr. z Warszawy

20.15—21.55. Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z udziałem St. Gruszczyńskiego (tenor). Tr. z W-wy.

21.55—22.10. Skrzynka pocztowo-techniczna, wygłosi W. Frenkiel. Tr. z W-wy.

22.10—22.45. Recital fortepianowy M. Chasin. Tr. z Warszawy.

22.45—23.00 Kom. meteorolog. oraz wiadomości sportowe. Tr. z W-wy.

23—24.00. Muzyka taneczna z restauracji „Louvre“ w Łodzi.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25. *Budapeszt*. Recital śpiewaczy Marji Basilides.

19.35. *Wiedeń*. Wieczór utworów Ravela z udz. kompozytora. Transmisja z Musikvereinssaal.

20.00. *Oslo*. Koncert symfoniczny.

20.00. *Budapeszt*. „Kwiaty z Hawai“, operetka Pawła Abrahama. Tr. z Opery Królewskiej.

20.00. *Berlin*. Audycja autorska Selmy Lagerlöf.

20.05. *Langenberg*. Koncert symfon.

20.05. *Sztutgart*. Koncert symfonicznej pod dyr. Hansa Pfitznera.

20.30. *Hamburg*. Koncert z udziałem Stefana Frenkla.

21.00. *Medjolan*. „Czar walca“—operetka Jana Straussa.

21.10. *Berlin*. „Człowiek Nr. 17381“ słuchowisko Leo Lania.

22.20. *Daventry*. Koncert kompozytorski Frederica Cowena.

ZABAWA GIMNAZJUM WIECZOROWEGO P.O.W. w ŁODZI.

Zarząd klubu absolwentów wraz z samorządem uczniowskim gimnazjum wieczorowego P.O.W. dla dorosłych w Łodzi dla zasilenia funduszów samorządu uczniowskiego, w dniu 6 lutego r. b. od godz. 21-ej, dorocznym zwyczajem urządza zabawę taneczną w lokalu towarzystwa krajoznawczego przy Al. Kościuszki Nr. 17

Nieście pomoc najbiedniejszym

Gdy kobiety zamożne kradną...

Czy istnieje choroba psychiczna--kleptomanja. — Surogat przeżyć seksualnych.—Nie wartość, lecz ryzyko i hazard.

Węzeł, w którym krzyżują się miłość i zbrodnia.

Zagadnienie kleptomanji, mimo ironiczne uśmieszki sceptyków raz po raz staje się tematem rozpraw uczonych, stanowiąc przedmiot najbardziej namiętnych i nigdy nie kończących się dyskusji. Już ten i ów wielki autorytet naukowy orzekł z całą stanowczością i w sposób bezapelacyjny, iż

kleptomanja jako specyficzne zboczenie psychiki nie istnieje zupełnie

i że pod tym bezpiecznym szyldem kryją się wszyscy ci, co chętnie łowią ryby w mętnej wodzie, a w pseudo naukowej etykietce widzą najdogodniejsze źródło bezkarności dla swoich sprawek.

Lecz zaledwie przebrzmią echa takiego oświadczenia, aż naraz wybucha

wielki skandal

w wytworniejszych sferach wielkiego miasta, skandal, który tak bije w oczy swoim kompletnym brakiem jakiegokolwiek podobieństwa ze zwykłemi tak zw. kradzieżówkami, a przy którym dzięki przeróżnym koneksjom istnieją ukryte sprężyny, które prowadzą aż do ustronnego gabinetu człowieka nauki, ta, iż dokonywa się

raptowna rewizja poglądów

i teorji tak niezbicie ustalonych, a przechodzące dziwaczne koleje losu pojęcie kleptomanji zdawałoby się u schyłku swego istnienia nabiera na nowo rumieńców życia, zadziwiając swoją odpornością na wszelkie ataki świata nauki.

Takie są dziwne dzieje tego zboczenia albo zbrodni, o której zwolennicy teorji Marksa mogliby orzec, iż jest to pojęcie sztucznie skonstruowane dla obrony elity przed prawem.

Jeżeli mówimy o kleptomanji, musimy wyeliminować wszystkie przypadki gdy znane zawodowe złodziejki - szopenfeldziarki, grające rolę pań z towarzystwa, uprawiają systemacznie okradanie wielkich magazynów, a w przypadku przyłapania, mają zaraz do pomocy swoich równie eleganckich rzekomych mężów, którzy proszą o wyrozumiałość dla „choroby“, a w końcu nawet grożą konsekwencjami. Ale poza wypadkami fałszywej kleptomanji spór toczy się o

kleptomanję rzeczywistą

ze wszystkiemi charakterystycznemi dla niej akcesorjami, spór, który stanowi jedną z najciekawszych kart kryminalistyki współczesnej.

Najogólniejsze bodaj badania nad statystyką przestępczości wykazują, iż udział kobiet w zbrodni jest 7-krotnie mniejszy od mężczyzn, natomiast, jeżeli idzie o kradzież, to zbrodnię tę popełnia

więcej kobiet, niż mężczyzn.

Już samo to zestawienie ma swoją głęboką wymowę, która nabiera jeszcze większego znaczenia, jeżeli ustalimy, iż większość kradzieży, popełnionych przez kobiety pozostaje w związku czasowym

z niektóremi objawami fizjologicznemi

z życia seksualnego kobiet, jak menstruacja, ciąża i t. d. Te dziwne spostrzeżenia, które w przypadkach zwykłych kradzieży stwierdzają tylko bardzo luźny związek pomiędzy tak odległemi od siebie dziedzinami, w przypadku kleptomanji doprowadziły do wyników wręcz rewelacyjnych.

W celu odgraniczenia przypadków kleptomanji od zwykłej kradzieży poczęto przeprowadzać szczegółową analizę psychiki sprawcy w tych wszystkich kradzieżach, które z pierwszego rzutu oka przypominały kleptomanję. Badania te doprowadziły do przeświadczenia, iż istnieje cały szereg cech różniczkujących i że wobec tego należy z całą ostrożnością traktować przesądzanie w sposób apodyktyczny tak skomplikowanego zagadnienia. Najgłówniejszą różnicą, która rzuca się poprostu w oczy jest to, iż przy kradzieży

sam przedmiot jest celem dążeń sprawcy,

podczas, gdy przy kleptomanji igranie z niebezpieczeństwem, słodycz ryzykowania wolnością, narażania się—wszystko to stanowi cel sam w sobie. Nie przesądzając kwestji jak powinien ustosunkować się sędzia lub prawodawca do kleptomanji, przyznają to nawet najwięksi sceptycy, iż osiągnięcie korzyści majątkowej nie jest bynajmniej w tych wypadkach czynnikiem skłaniającym sprawcę do popełnienia przestępstwa. Nawet wówczas, gdy sam kleptoman tę okoliczność przyzna, należy odnosić się z rezerwą, jak do twierdzenia zapalonego taternika, który tłumaczy swoje nieprzezwyciężone skłonności do narażania życia w niebezpiecznych wycieczkach wysokogórskich tem, iż znecił go cudny pejzaż, czyste powietrze, miłość natury i t. d. W obu wypadkach jedynie rozstrzyga

skłonność do hazardu,

która tylko przybiera różną postać.

Lecz jakie jest głębsze podłoże tych czynów, a w szczególności — jaki jest wewnętrzny związek przyczynowy pomiędzy kleptomanją a życiem seksualnem sprawcy a raczej sprawczyni. — Z ironją skrytykowała takie dociekania pewna inteligentna pacjentka lekarza chorób nerwowych, który usiłował metodą psychologiczną rozpocząć leczenie ofiary nałogu:

— Pan doktór sądzi zapewne, że przedmioty, które ja kradnę, stanowią dla mnie surogat przeżyć seksualnych. — Więc muszę pana z góry uprzedzić, iż ja kradnę również takie przedmioty, które wyglądem swoim nie nasuwają żadnych tego rodzaju asocjacji.

To oświadczenie, które jednocześnie dowodzi, iż pogląd o seksualnem obliczu kleptomanji wyszedł już z za murów gabinetów uczonych, wskazuje ponadto, iż istnieje jakaś siła tajemna, która w przypadku świadomości czynów po stronie kleptomanji, skłania ją do ujawniania w sposób negatywny chęci, które zazwyczaj ujawniają się podświadomie, dzięki czemu psychika sprawcy jest w tym wypadku podobna do negatywu zdjęcia fotograficznego. Lecz w normalnych warunkach, gdy inteligencja nie jest tym hamulcem psychicznym, który nie pozwala głębiom podświadomości ujawnić się nazewnątrz, kleptomanja stanowi szczególną formę wyładowań seksualnych jednostek, których życie seksualne pozatem jest bardzo mało rozwinięte.

Nie jest to bynajmniej jedyny punkt styczny, gdzie krzyżuje się z sobą miłość i zbrodnia. **Adam Konarski.**

Leopard pożarł małą dziewczynkę.

Dzikie zwierzę, które spacerowało po mieszkaniu artysty-malarza, poszarpało córeczkę dozorcy,

Bestja została zastrzelona przez policję.

Berlin, w styczniu.

(g) Afera mistrza Salabana, doktora praw, profesora i fałszerza dwumarkówek w jednej osobie, o której pisaliśmy przed kilku dniami, **przestała nagle interesować cały Berlin.** Stolica Niemiec ma teraz inną sensację, sensację niestety głęboko tragiczną. Sprawcą jej jest tym razem nie człowiek — przynajmniej jeśli o bezpośredni czyn chodzi, lecz — **zwierzę.**

Dziś w godzinach południowych w mieszkaniu malarza i badacza Afryki von Othegraven przy Kaiserallee 98 **rozszarpał leopard dwuletnią Erykę Scharris, córeczkę dozorcy garażu, mieszczącego się w tym samym domu.** Matka dziewczynki wyszła z tego starszego ataku rozjuszonej bestji jedynie z lekkiemi okaleczeniami, doznała jednak silnego wstrząsu nerwowego

Winę tutaj ponosi jego właściciel — malarz Othegraven.

Pan Othegraven był w pewnej sferze znany jako utalentowany **artysta, malujący przedewszystkiem zwierzęta:** w innych sferach, w sferach wierzycieli — znany był jako niemniej utalentowany (do niezwracania długów) **dłużnik.** Gdy pan malarz mieszkał jeszcze przy Hardenbergstrasse, leopard, którego sobie, podówczas zamożny mistrz, przywiózł z jednej podróży afrykańskich zajmował z nim pokój w pensjonacie. Leopard był postrachem wszystkich, mimo, że według zapewnień swego pana, był jakoby zwierzęciem łagodnem, jak baranek. Sąsiedzi z pensjonatu i wierzyciele, który często podówczas pukali do pokoju malarza, nie wierzyli malarzowi i woleli trzymać się z daleka od groźnie niekiedy miauczącego Nanosza.

Gdy pewnego razu leopard przez otwarte drzwi pokoju dał susa ku przechodzącej przez korytarz mieszkańce pensjonatu, i gdy dzięki przytomności umysłu napadniętej rzecz się skończyła na strachu, **sąsiedzi malarza zgłosili donjesienie do policji.**

W drodze administracyjnej malarz był skazany na usunięcie bestji z mieszkania Nanosz był przez pewien czas zamknięty w klatce: von Othegraven nie uważał za właściwe zastosować się do wyroku i po kilku tygodniach wyprowadził się z pensjonatu, by zamieszkać w atelier Friedenau.

Nie łatwo było mistrzowi von O. znaleźć posługaczkę do swego atelier. Każda z kandydatek wolała dalej chodzić bez tej drobnej pracy, jaką było posługiwanie u kiepsko wypłacającego się malarza, niż być zdaną na **codzienne spotykanie z bestją,** która szczerzyła potężne kły. Leopard nosił tylko mocną obrożę i był czasami trzymany na mocnym łańcuchu. Przeważnie jednak chodził po pokoju, jak pies — lub, jeśli o ścisłe porównanie chodzi, — jak kot.

Wreszcie żona dozorcy garażu zdecydowała się na objęcie niewinnego zajęcia, dokonywanego w tak niebezpiecznych warunkach.

W międzyczasie malarz brnął dalej w długi, a **wierzycieli wypłaszał groźnym widokiem swego Nanosza.** Doszło do tego, że wierzyciele ułożyli się, uzyskali klauzulę i postanowili przedewszystkiem **położyć areszt na bestję.** Gdy jednak przekonali się, że zarząd ogrodu Zoologicznego nie nabędzie drapieżnego mieszkańca dżungli — zwyciężyła chęć bezpośredniego zobaczenia gotówki nad strachem: Nanosz dalej mieszkał ze swym panem.

Dozorczyni przestała się lękać zwierzęcia. Nabrała takiej pewności siebie, że nie wahała się zabierać do atelier nawet swej małej Eryki. To było zgubą dla dziecka i pośrednio zgubą matki.

Dziś rano, gdy Scharrisowa przekroczyła próg pana von O. leopard, leżący spokojnie na dywanie nagle zerwał się, iście kocim skokiem dopadł matki i **potężnem uderzeniem pazurów rozszarpał sukienkę i ciało na plecach dziecka.** Matka, jak matka, nie myślała o sobie, z przysłowiowym heroizmem starała się otulić dziecko ramieniem i nie dopuścić strasznej łapy bestji do maleństwa. Obecny w pokoju malarz dopadł ze swej strony do rozjuszonego kota i szarpał go za łańcuch, wołał i bił: **leopard, poczuwszy krew dziecka i krew pokaleczonej matki, jakby przypomniał sobie swe krwawe wyprawy w gęstwinach dżungli: ryczał i szarpał potężnemi kłami ciało dziewczynki.**

Na rozpaczliwe krzyki i wołania Scharrisowej przybiegł z dołu jej mąż uzbrojony w ciężki młotek. Dozorca rzucił się na bestję i **zadał jej kilka uderzeń młotkiem w łeb,** z żywotnością, właściwą kotom, leopard nie wypuszczał z pyska ciała dziecka i nie padał pod ciosami młota: runął wreszcie ogłuszony tylko na chwilę po 8 z niezwykłą siłą zadanych ciosach przez Scharrisa.

Malarz został aresztowany. Leoparda umieszczono w mocnej klatce.

Na tem zakończył się pierwszy akt strasznej tragedji, jaka rozegrała się przy Kaiserallee.

Drugi jej akt jest może jeszcze boleśniejszy, a w każdym razie o wiele smutniejszy niż pierwszy.

Nanosz powędrował do budy jarmarcznej obok portu lotniczego. Miał go kupić pewien pogromca. Pogromca zaraz po nieszczęściu zgłosił się do władz i oświadczył gotowość zapłacenia stosunkowo bardzo wysokiej ceny za leoparda — mordercę.

Już po kilku godzinach od chwili nabycia bydlęcia przez „profesora“ Walldorfa — koczującego pogromcy zwierzat — do budy, która dotychczas posiadała tylko mało atrakcyjnego boksującego się niedźwiedzia, poczęły napływać całe tłumy ludzi:

„Oto jest proszę państwa leopard Nanosz, morderca, który nie dalej jak przed kilku godzinami pożarł w Berlinie dwuletnią dziewczynkę. Za jedne 20 fenigów“ — taką mniej przemowę miał przed swą budą profesor Walldorf.

To jest drugi akt tragedji: **na krwi małej Eryki zarabiał niezłe pieniądze pogromca Walldorf.** A ludzie walili do budy, by choć pośrednio nasycić się krwią, spoglądając na potężne pazury i olbrzymie kły bestji.

Trzeci akt jest aktem sprawiedliwości.

„Miarodajne czynniki“ doszły szybko do wniosku, że to, co się dzieje koło pola lotniczego, woła o pomstę do nieba.

Postanowiono leoparda zgładzić.

„Odnośne władze“ długo zastanawiały się, jak przesłać ducha leoparda w krainę wielkich łowów. Znalazł się wreszcie sposób: Oddział policji z jakimś królem strzelców na czele zgłosił się przed budą profesora. Ku jego rozpaczy klatka została uchylona i **król strzelców zakosztował rozkoszy polowania na grubego zwierza: strzeli celnie — tuż w samą łopatkę.**

Nanosz zdechł.

Von Othegraven siedzi w areszcie.

Rozszarpane ciało małej Eryki leży jeszcze dotychczas na stole prosektorjum.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Budżet miasta Łodzi

jest zbyt optymistyczny i dlatego—nierealny.

Im wyższą jest cyfra, którą się uzna je za minimalny staudard of life państwa—tem większą kontrolę trzeba roztoczyć (według generalnego określenia referenta budżetowego sejmu — pos. Miedzińskiego) — **nad drugą ręką tkwiącą w kieszeni obywatela.** Pod tym kątem widzenia musimy oceniać także **budżet naszego miasta.**

Oczywiście przedwstępnie trzeba zauważyć, **że każdy rok kryzysu jest gorszy we wpływach od następnego.** — Dane więc wykonania budżetu 1930/31 nie są już miarodajne dla roku 1931/32, a te znowu zapewne okażą się pomyślniejsze od danych roku 1932/33.

Resume naszego dwutonnowego preliminarza na rok 1932/33 jest następujące: (podajemy sam tylko budżet administracji netto):

Wydatki	Wykonanie 1930/31	Budżet 1931/32	Projekt 1932/33
zwyczajne	27.9	27.2	26.2
nadzwycz.	16.8	13.5	6.2
razem	44.7	40.7	32.4
Dochody			
zwyczajne	35.8	27.2	26.2
razem	42.6	40.7	32.4
razem	42.6	40.8	32.4

Gdybyśmy chcieli mieć cyfry brutto, trzebaby włączyć po stronie wydatków i dochodów sumy budżetowe miejskich zakładów i przedsiębiorstw, a wtedy **suma globalna dla naszego miasta dochodzi do imponującej cyfry 56.6 milj. w budżecie na rok 1931/32 oraz 45.9 milj. na przyszły rok budżetowy.**

Jak widzimy projekt roku 1932/33 jest w swej ogólnej cyfrze bardziej umiarkowany. Mamy mianowicie redukcje budżetu netto z 40.8 na 32.4 miljony, to znaczy okrągło 20 proc. Czy ta redukcja wystarcza? Oto pytanie zasadnicze.

Przy bliższem rozejrzeniu się, okaże się, iż **zwyczajne wydatki administracyjne nie wiele dadzą oszczędności;** ledwie 1.7 miljonów, **punkt ciężkości redukcji natomiast leży w budżecie wydatków nadzwyczajnych.**

Sięgnijmy więc do bliższych danych. Ustalimy wtedy, że kwota oszczędności 7.3 miljonów w tej grupie — powstaje **głównie wskutek zmalenia do 200 tys. zł. kredytu na rozbudowę osiedla mieszkaniowego im. Montwiłła Mireckiego,** przewidzianego w poprzednim roku na 1.162 tys. zł.; wskutek **zmniejszenia preliminarza budowy kanalizacji** o pół miljona (z 3 na 2.5 milj.); **wskutek nadwyraz silnej kompresji wydatków na nowe bruki z kamienia polnego** — kwota kredytu na ten cel spada gwałtownie z 2625 tys. złotych—na 751 tys. Wreszcie wielką niewiadomą i bez komentarza w uzasadnieniu jest **dział „różnych", figurujący w poprzednim budżecie kwotą 4.25 milj., a w projekcie na rok 1932/33 — jako zero.**

Krytyka nasza przedewszystkiem musi zaakcentować zaznaczony wyżej fakt, że **maszyna administracji pozostanie niemal tak kosztowna, jak w budżecie roku 1931/32. Oszczędności w t. zw. wydatkach nadzwyczajnych** (jest to zresztą tylko nazwa formalna, ponieważ chodzi przeważnie o pozycje wydatków rzeczowych powtarzające się z pewnemi warjantami z roku na rok) **są oczywiście kroczeniem po linji znacznie mniejszego oporu, aniżeli wysiłek w kierunku postawienia rozbudowanej machiny administracyjnej.**

Jak mają być pokryte wydatki łódzkiego samorządu? Z ogólnej kwoty dochodów zwyczajnych 26.2 miljonów złotych — podstawowe pozycje stanowią:

przedsiębiorstwa komunal. 4.0 mil. (3.8)
udział w podatk. państw. 2.9 mil. (3.0)
dodatki do podatk. państ. 10.0 mil. (10.5)
podatki samoistne 3.8 mil. (4.5)

Co do przedsiębiorstw komunalnych to **główny dochód stanowią przedsiębiorstwa koncesyjne** (tramwaje, elektrownia, rzeźnia); czy **trafnem jest wyższe preliminowanie aniżeli w roku poprzednim** opłaty od obrotu oraz udziału w dywidendzie — wydaje się wątpliwem (str. 255).

Pozycja udziału w podatkach państwowych przewiduje — **udział miasta w podat. dochodowym** (str. 269).

W dodatkach do podatków państwowych zasadnicze pozycje stanowią: **dodatek do podatku przemysłowego — 6 milj., do podatków spożywczych — 900 tys., do państwowego podatku od nieruchomości 3 milj.** Zredukowano tutaj w porównaniu z ubiegłym rokiem tylko przewidywania dla podatku przemysłowego o pół miljona złotych i do podat. spożyw. o 50 tys. zł. **Nowowprowadzony dodatek do podatku od elektryczności figuruje pro memoria — jedną złotówką** (str. 271).

Wreszcie **podatki samoistne** jest to cały **konglomerat naszych drobnych podatków samorządowych** w ogólnej cyfrze szesnastu, z czego na większą uwagę zasługują li jedynie podatek od lokali 750 tys. (poprzedni budżet — 850 tys.), podatek od zbytku mieszkaniowego — 250 tys. (350 tys.), od przywozu towarów koleją 900 tys. (1 milj.), od przeniesienia nieruchomości — 250 tys. (300), od protestów wekslowych — 460 tys. (500 tys.), od widowisk 900 tys. (1.1 milj.). (Str. 271 — 2).

Gdybyśmy szukali teraz odpowiednika redukcji wydatków po stronie wpływów — znajdziemy go znowu w dochodach nadzwyczajnych. W zeszłym budżecie preliminowano w tej grupie na 13.3 milj. złotych pożyczek.

Był to sen złoty, a przebudzenie było smutne. Na rok 1932/33 preliminuje się je na 4.49 milj. Natomiast subwencje i dotacje, które w zeszłym roku figurowały skromnie kwotą 200 tys., w roku 1932/33 figurują cyfrą 1.3 miljona, z czego — 100 tys. ze strony **kuratorjum na budowę szkoły** przy ul. Rokicińskiej, 1 miljon **na zatrudnienie bezrobotnych z Min. P. i O. S.,** wreszcie — 200 tys. zł. ze strony Min. Komunikacji na tak dawno zapowiedzianą **budowę wiaduktu z** ul. Tramwajowej na Wysoką (str. 277).

Przyglądając się analitycznie stronie dochodów **musimy poważnie zastanowić się nad realnością budżetu, nacechowanego po stronie dochodów** — jak powiedzieliśmy — **nieodpowiadającą kryzysowi „stałością" wydatków administracji.** Skreślono wpływy nadzwyczajne z pożyczek, czemu odpowiada redukcja przewidlwań w budżecie t. zw. wydatków nadzwyczajnych (o czem wyżej). **Natomiast formalnego zbilansowania wielkiego, a niemal niezmienionego kosztu administracji bieżącej, pokazano nam niemal niezmienione wpływy zwyczajne;** każdy zaś z nas musi **mieć poważne wątpliwości, czy, zwłaszcza udział w podatku dochodowym i dodatki do podatków państwowych (zwłaszcza — obrotowego), tak mało się zmniejszy, jak to figuruje w preliminarzu.**

Dr. A. Z.

Upadłości i układy.

W sprawie upadłości **Abrama Minca** handlującego manufakturą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 33 na zebranie wierzycieli w przedmiocie wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego pomimo ogłoszenia w pismach przez kuratora, nikt z wierzycieli się nie stawił.

Sąd wówczas na wniosek sędziego komisarza przedłużył okres kuratorstwa o 10 dni, lecz i na drugie wezwanie nikt z wierzycieli nie stawił się wobec czego na wniosek kuratora i sędziego komisarza sąd umorzył postępowanie w sprawie.

***

Zygmuntowi Komorowskiemu współwłaścicielowi upadłej firmy „Przemysł Dziany S. Bielński i Z. Komorowski" w Łodzi przy ul. Cegielnianej 20 sąd udzielił glejtu na przeciąg 2 miesięcy.

Nadmienić należy, że sąd łódzki swego czasu zastosował przymus osobisty w stosunku do obydwuch upadłych, jednakże Bielińskiemu udało się uzyskać glejt w sadzie apelacyjnym w Warszawie i obecnie, aby upadłość zakończyć, niezbędna jest obecność obydwu upadłych.

***

W sprawie upadłości firmy **B-cia Pytowscy,** wyrób towarów włókienniczych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 47, syndyk tymczasowy wystąpił do sądu z wnioskiem o zezwolenie na uregulowanie zaległych należności robotnikom za pracę z okresu przedupadłościowego.

Sąd zezwolił na uregulowanie należności w sposób następujący: osobom których należność nie przekracza 50 zł. — natychmiast, którym należność nie przekracza — 100 zł. w 2 równych ratach miesięcznych, których należność nie przekracza 150 zł. w 3 równych ratach miesięcznych i należność ponad 200 zł. w 4 ratach miesięcznych.

***

W sprawie upadłości **Izraela Hersza Kuńskiego,** prowadzącego przedsiębiorstwo wyrobu wody kolońskiej w Łodzi przy ul. Skwerowej 18, syndykiem tymczasowym mianowany został adwokat Słomnicki.

Ulgi przy imporcie.

Opracowano już tekst obwieszczenia.

Nasz **warszawski** korespondent gospodarczy (Z) **telefonuje:**

Ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu opracowało tekst obwieszczenia rządowego w sprawie wykorzystania specjalnych **ulg celnych przy imporcie przez Gdynię.** Ze specjalnych ulg celnych korzystać będą wszyscy importerzy polscy pod różnymi jednak warunkami w zależności od tego, **czy dany importer będzie również eksportował z Polski towary czy też nie.**

Jeżeli importer nie będzie jednocześ nie prowadził eksportu, będzie wpłacał na rzecz międzyministerjalnej komisji popierania wywozu cło wynoszące 35 proc. różnicy między cłem normalnem przy transporcie drogą morską a **specjalnemi stawkami ulgowemi.** Tego rodzaju załatwienie sprawy jest ważne również i dla przemysłu okręgu łódzkiego, **gdyż ulgowe stawki celne przy imporcie** przez **Gdynię obowiązują także bawełnę.**

Notowania giełdowe

muszą odpowiadać rzeczywistości

Nasz warszawski korespondent gospodarczy (Z) telefonuje:

Powszechną uwagę kupiectwa warszawskiego zwrócił fakt, że notowania na warszawskiej giełdzie zbożowo-towarowej odbiegają od poziomu cen płaconych przy tranzakcjach. Naprzykład, cena żyta była notowana 27,5 — 27 podczas gdy w rzeczywistości płacono za żyto 22,5—23.

Sprawa ta znalazła oddźwięk na ostatniem posiedzeniu rady giełdy zbożowej w Warszawie. Na posiedzeniu tem wiceprezes giełdy p. Grasberg wystąpił z żądaniem notowania realnych cen. Natomiast przedstawiciel PZPZ domagał się notowania cen wyższych. Na tle tej różnicy poglądów wywiązała się ostra wymiana zdań. Spór rozstrzygnął przewodniczący rady giełdy p. Chrzanowski, który zdecydował, że notowania będą podawały realne kursy tranzakcji a nawet biuro giełdy będzie publikowało codzienne obroty zbożem. Zarządzenie to zostało wprowadzone w życie z dniem 1 lutego r. b.

Ostre zarządzenia

w sprawie procedury celnej.

W dniu wczorajszym miejscowe władze celne otrzymały z ministerstwa skarbu okólnik, wprowadzający wyjątkowo ostre zaostrzenie procedury celnej. W myśl tego okólnika ładunki towarów, przeznaczonych do eksportu, będą podlegać ścisłej rewizji, dokonywanej przez urzędników celnych. Odprawa będzie mogła następować dopiero po przejrzeniu i dokonaniu sprawdzenia zadeklarowonej wagi netto i brutto każdej skrzyni przez urzędników celnych. Zarządzenie to podyktowane zostało widocznie na skutek ujawnienia, iż deklaracje eksportowanej manufaktury podlegającej premjom wywozowym nie były ściśle wypełniane. Zarządzenie to, zdaniem fachowców, jest niesłychanie uciążliwe dla eksportu, gdyż spowoduje dodatkową żmudną pracę która przedłuży czas odprawy minimalnie na przeciąg czterech dni przyczem obarczy eksporterów kosztami podwójnego opakowania. Nie ulega wątpliwości, iż czynniki gospodarcze podejmą w tej sprawie właściwą interwencję. (Dt).

INFLACJA.

Inflacja jest na porządku dziennym. Jej zwolennicy ogłaszają ją za panaceum na wszystkie dolegliwości gospodarczo - finansowe, zrodzone przez kryzys światowy. Przeciwnicy upatrują w niej nowe źródło rozprzężenia gospodarstwa, które po chwilowem podźwignięciu się pod wpływem owego bodźca sztucznego, znajdzie się w obliczu nowej, jeszcze głębszej, niż dziś, nierówno wagi pomiędzy produkcją a konsumcją.

„Inflacjoniści“ dnia dzisiejszego dalecy są od głoszenia zbawienia świata drogą nieumiarkowanego pomnażania biletów bankowych Inflacja monetarna ze wszystkiemi swemi skutkami zbyt świeżo tkwi w pamięci ludzkiej. To, co ma dziś stanowić ratunek ginącego świata gospodarczego — to

INFLACJA KREDYTOWA.

Taka właśnie forma inflacji jest brana pod uwagę, kiedy się mówi o amerykańskiej inicjatywie zwalczania kryzysu środkami monetarnemi. taka też forma inflacji leży u podstawy tak gorąco obecnie dyskutowanego projektu reformy bankowej profesora Wagemanna. Ale w gruncie rzeczy cel, do jakiego zmierzają różne formy inflacji, jest identyczny: podniesienie istniejącego zasobu środków płatniczych do wysokości, przekraczającej normalny stosunek do nagromadzonych rzeczywistych kapitałów. Dążenie każdego „inflacjonisty“— to stan rzeczy do jakiego wzdycha sir Henry Deterding „Royal Dutsch“:

„WIĘCEJ KREDYTÓW, WIĘCEJ BILETÓW, ŻETONÓW, LICZMANÓW— CZEGOKOLWIEK, BYLE BYŁ RUCH, OBRÓT, CYRKULACJA“.

Pogląd taki odbija dość wiernie pragnienia, nurtujące znaczną część znużonych długotrwałym kryzysem krajów Europy. Kilka dni temu „Gazette de Lausanne“ cytowała i komentowała zdanie jednego z najwpływowszych polityków gospodarczych Szwajcarji, prezydenta Izby handlowej, Schirmera:

„Oczywiście wszelka inflacja przedstawia niezmierne dla kraju niebezpieczeństwa; ale muszę wyznać, że jest ona daleko mniejszem złem, niż ta nieustanna zniżka cen, której nie daje się powstrzymać przez żadną interwencję państwową“.

Jeżeli takie intencje ujawniają się w Szwajcarji — w kraju o najlepszej w świecie walucie i najbardziej zasobnym w kapitały — to cóż mówić o innych krajach, biednych w kapitały i istotnie cierpiących na szczupłość obiegu pieniężnego? To, co powiedział głośno finansista szwajcarski — to samo myślą po cichu, albo wypowiadają aluzjami i niedomówieniami kupcy, przemysłowcy, a nawet ekonomiści w innych krajach. Przedewszystkiem zaś przemysłowcy. Uważają oni, że trzeba przedewszystkiem

PODNIEŚĆ KONSUMCJĘ, DĄŻYĆ DO ZWYŻKI CEN I WALCZYĆ Z RESTRYKCJAMI KREDYTOWEMI,

które sprowadzają ruinę przedsiębiorstw i mnożą szeregi bezrobotnych. Przeciwnie, finansiści mają przedewszystkiem na względzie nadprodukcję i starają się jej przeciwdziałać przez stosowanie ograniczeń kredytowych w stosunku do gałęzi wytwórczości, uznanych za nadmierne.

Przeciwstawność tych dwuch punktów widzenia jest niezmiernie żywa obecnie w Stanach Zjednoczonych i w Niemczech. W Stanach Zjednoczonych rząd jest bliższy punktu widzenia producentów, gdyż tworząca go partja republikańska poczytuje się za partję „prosperity“. Ponadto wzrastające bezrobocie, wspomagane dotąd przez inicjatywę prywatną, grozi zwaleniem się na barki Skarbu. Stąd zwycięstwo dążeń inflacjonistycznych, które znalazło swój wyraz w utworzeniu „Reconstruction Finance Corporation“, potężnego organizmu finansowego, mającego zaradzić przy pomocy posiadanych przez siebie kapitałów, ciasnocie środków obiegowych; ciasnocie wywołanej w pierwszym rzędzie przez niewiarygodne rozmiary tezauryzacji pieniędzy.

W Niemczech rząd dał kilkakrotnie wyraz swej woli trwania przy standarcie złota, natomiast

PRZEMYSŁOWCY I AGRARJUSZE DĄŻĄ RACZEJ DO DEPRECJACJI MARKI,

która zredukowałaby ich długi i zapewniłaby wyrobom niemieckim warunki konkurencyjności w stosunku do produktów angielskich i skandynawskich, korzystających z automatycznej premji monetarnej przy eksporcie.

Wyrazem takiego nastawienia jest sławny już dziś w świecie całym plan reformy bankowej Wagemanna, którego istotny charakter inflacjonistyczny daje się bez trudu wykryć przy najpowierzchowniejszej nawet analizie.

Znamy plan niemieckiego profesora. „Republika“ z dnia 31 stycznia podała jego główne zarysy. Jego celem jest zastąpienie w aktywach banków i innych instytucyj, walczących z trudnościami płatniczemi, zasobów „zamrożonych“ przez środki płynne. Podstawą, na której się ów plan opiera jest przekonanie, że moneta, służąca potrzebom wewnętrznym kraju

NIE WYMAGA POKRYCIA KRUSZCOWEGO.

Bilety 50-markowe i mniejsze byłyby uważane za ściśle wewnętrzne środki obiegowe, nie mające żadnego oparcia o kruszec. Tylko bilety 100 markowe i wyżej, uważane za „kapitały“, byłyby gwarantowane przez złoto i zaliczone do pokrycia dewizy zagraniczne, do wysokości 40 proc. obiegu tych znaków.

Łatwo sobie zdać sprawę, że wiara we współistnienie dwuch różnych monet w obrębie tego samego kraju jest iluzją. Wszak bilety wewnętrzne, wyposażone w tak ograniczoną zdolność umarzania zobowiązań i wymienialne na większe odcinki, musiałyby ulec inflacji: ich wartość byłaby mniejsza, niż wartość obecnych — już nieszczególnych— znaków obiegowych.

Plan Wagemanna nie jest niczem innem, jak chęcią wyposażenia instytucji emisyjnej w zdolności emitowania większej ilości środków płatniczych, niż na to pozwalają obowiązujące obecnie przepisy. Jest to

INFLACJA KREDYTOWA W NAJPRYMITYWNIEJSZEJ FORMIE,

która grozi nadto wyrodzeniem się w zwykłą inflację monetarną, w miarę tego, jak nabywanie obligacji skarbu doprowadzi bank emisyjny do konieczności wyposażenia kas państwowych.

***

W Polsce nie brak zwolenników zwalczania kryzysu środkami monetarnemi. Wystarczy przypomnieć sobie artykuły p. Broczewskiego o walucie „pracy“ i o pieniądzu hipotecznym. Na szczęście, opinje czynników istotnie „miarodajnych“ nie zdają się wskazywać na istnienie jakichś znaczniejszych zapędów reformatorskich. Może nie bez wpływu na to pozostał fakt, że

POLSKA PRZEŻYŁA INFLACJĘ

i to w formie niezmiernie ostrej. Żywo tkwią jeszcze w pamięci bolesne doświadczenia tego okresu. Powiedziano trafnie (Romier), że trzeba wybierać pomiędzy chininą a morfiną. Rodzaj ulgi, jaką przynosi morfina, powiększanie dawek niezbędne do podtrzymywania organizmu aż do końca katastrofalnego — wszystko to w Polsce jest aż nazbyt dobrze znane.

„Niech się drapie, kto ma liszaje; nasza skóra zdrowa“ powiada Szekspir. Nasza „skóra“ ekonomiczna nie jest zbyt zdrowa — to pewne; ale monetarnie zdrowi jesteśmy zupełnie. Wszak Polska jest jednym z nielicznych krajów, które nie tylko zachowały walutę nienaruszalną, ale nawet nie wydawały żadnych ograniczeń w dziedzinie finansowej. Nasz aparat kredytowy nie zawahał się ani na chwilę, kiedy w krajach sąsiednich ulegał katastrofalnym wstrząsom.

Te wspaniałe rezultaty naszej ostrożnej polityki finansowej i monetarnej nie mogą być lekkomyślnie zaprzepaszczone. Stałość waluty winna być dla wszystkich, bez względu na zapatrywania polityczne, dogmatem niewzruszonym. Ale dla jej zapewnienia nie wystarczy negatywny stosunek do „nowinek“ zagranicznych. Nie chcąc dopuścić do inflacji w żadnej, choćby najbardziej zamaskowanej formie, musimy strzec, jak oka w głowie, równowagi bilansu płatniczego i

WYSTRZEGAĆ SIĘ WSZELKICH PRZEKROCZEŃ BUDŻETU PAŃSTWOWEGO.

W taki sposób utrzymana równowaga finansowa pozwoli przetrwać ciężką depresję obecną i wejść w pełnym rynsztunku w nową erę rozwoju ekonomicznego, w której siły jałowo dziś zużywające się na przezwyciężenie zła, staną się dźwignią pomyślności i dobrobytu narodowego.

st. dzierzb.

Podwyżkę opłat sądowych

wprowadza projekt ustawy, wniesiony przez rząd do sejmu.

Ministerstwo sprawiedliwości przedłożyło sejmowi trzy projekty zmian opłat sądowych na terenie trzech dzielnic: woj. centralnych i wschodnich (obszar sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie), południowych (sądy apelacyjne w Krakowie), Lwowie i sąd okręgowy w Cieszynie) i zachodnich (sądy apelacyjne w Poznaniu i Toruniu, oraz sąd okręgowy w Katowicach).

Projekty te mają na celu **ujednostajnienie opłat sądowych w całem państwie** zarówno co do wymiaru, jak system ich określania i ściągania. Z tego względu poza drobnemi różnicami, wywołanemi miejscowemi warunkami, są one jednakowe w podstawowych przepisach. Nadmienić przytem należy, że na terenie sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie (b. zabór rosyjski) opłaty te były uregulowane rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 25-go kwietnia 1928 roku; w porównaniu z opłatami poprzedniemi **podwyżka sięga obecnie do 100 proc. w niektórych wypadkach.**

Według projektu **wpis stosunkowy główny wynosi 4 proc. przy wartości przedmiotu do 1.000** zł.; przy wartości do 10.000 zł. opłata wynosi 40 zł. od pierwszego tysiąca i 3 i pół proc. od pozostałej sumy. Przy wartości do 100.000 zł. — 355 zł. od pierwszych 10.000 i 3 proc. od reszty, i wreszcie przy wartości ponad 100.000 zł. opłata ma wynosić 3.055 zł. od pierwszych 100.000 zł. od reszty zaś — 2 i pół proc.

Wpis ten ma być pobierany zarówno od powództwa głównego lub wzajemnego, od opozycji przeciwko wyrokowi zaocznemu itp., jak od skarg apelacyjnych i o uchylenie wyroku (na podstawie wyżej przytoczonego rozporządzenia ministra sprawiedliwości opłaty we wszystkich powyższych wypadkach wynosiły dotąd 2 proc.

Jeżeli wartość powództwa określić się da, to **przewodniczący Sądu okręgowego ustali opłatę w wysokości od 40 1.000 zł.** (dotąd — 15—700 zł.) a **sędzia grodzki od 4 do 40 zł.** (dotąd — do 15 zł.). Minimum opłaty wynosi w sądach okręgowych 10 zł. (dotąd 5 zł.), w sądach grodzkich — 2 zł. (bez zmiany). Wpis stały — w zależności od treści sprawy wynosić będzie 30, 8 i 3 zł. (dotąd 20, 5 i 2 zł.). Taki sam wpis będzie pobierany **od skarg incydentalnych, a od skarg o uchylenie wyroków** — 15 zł. (dotąd 10 zł.). Od załączników opłaty będą pobierane w sumie po 50 gr. od każdego (w sądach grodzkich) i po 1 zł. w sądach wyższych (opłaty te dotąd pobierane nie były).

W postępowaniu hipotecznem opłata stała ma być pobierana w wysokości 5 zł. (zamiast 3 zł.) w wypadkach, dotyczących prawa własności nieruchomości, spadkobrania lub darowizny, kaucji i wartości nieokreślonej, w innych wypadkach opłata ta ma wynosić **1/3 proc.** (zamiast 1) 4 proc. Opłata stosunkowa po winna wynosić najmniej 5 zł. (dotąd 3 zł.) Opłata hipoteczna od skarg apelacyjnych na decyzje wydziałów hipotecznych przy sądach grodzkich ma wynosić 8 zł. (zamiast 5 zł.), przy okręgowych — 30 zł. zam. 20 zł.) Od skarg o uchylenie wyroków sądów grodzkich — 30 zł. (zam 20 zł.), okręgowych zaś — 75 zł. (dotąd 50 zł).

W postępowaniu upadłościowem wpis stały pobierany będzie w sumie 50 zł. (zam. 20 zł.) i od **żądania przywrócenia czci kupieckiej 200 zł.** (zam. 100 zł.). Za postępowanie zapobiegawcze pobiera się opłatę w razie uchylenia odroczenia wypłat z powodu zawarcia układu zapobiegawczego, w wysokości dwuch dziesiątych wpisu stosunkowego, i jednej dziesiątej w razie uchylenia odroczenia wypłat z innych przyczyn.

Ponadto na terenie sądów apelacyjnych w Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Toruniu, oraz sądów okręgowych w Cieszynie i Katowicach od podań i protokularnych wniosków, złożonych poza rozprawą i wogóle od każdego pisma, złożonego przez stronę, a nie podlegającego opłacie, pobierana będzie opłata w wysokości 50 gr. przy wartości do 200 zł., 1 zł. — przy wartości od 200 do 600 zł., 2 zł. — do 1.000 zł., 3 zł. przy wartości od 1.000 do 5.000 zł., i 5 zł. przy wartości ponad 2 tys. zł.

Z. K.

Władze francuskie zatrzymały

na komorach celnych większe partje łódzkiej konfekcji.

Sensację wśród łódzkich eksporterów wywołała nadeszła wczoraj do Łodzi wiadomość o zatrzymaniu przez francuskie władze celne na komorach wielkich partji eksportowanej do Francji łódzkiej konfekcji.

Import konfekcji do Francji podlega cłu ad valorem. Francuscy celnicy stwierdzili, na mocy własnej ekspertyzy, którą zaprowadzili ostatnio przy odprawach celnych, iż deklarowany do oclenia towar łódzki jest szacowany znacznie niżej wartości, dzięki czemu odpowiednio obniżały się opłaty celne. Spowodowało to powyższe zarządzenie.

Zdołaliśmy ustalić, iż nieodpowiadające rzeczywistości deklaracje były sporządzane w sporadycznych wypadkach przez drobnych eksporterów, z uwagi na co wydanie tak daleko idącego zarządzenia nie było uzasadnione.

Izba przemysłowo-handlowa niezwłocznie po otrzymaniu powyższej wiadomości wszczęła odnośne kroki interwencyjne. (Dt)

Podatek ryczałtowy.

W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie.

Nasz warszawski korespondent gospodarczy (Z) telefonuje:

Jak się dowiadujemy, prace ministerstwa skarbu nad opracowaniem projektu zryczałtowania podatku obrotowego w włókiennictwie są już na ukończeniu. Projekt ten oparty jest na uprawnieniu, danem ministrowi skarbu do stosowania ryczałtu przez nowouchwaloną nowelę do ustawy o podatku przemysłowym. Wprowadzenie ryczałtu podatkowego w włókiennictwie przyczynić się winno do zlikwidowania anonimowego przemysłu i nieuczciwego handlu, który dotychczas skutecznie konkuruje z lojalnemi przedsiębiorstwami.

Do wszystkich władz.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich podaje do wiadomości, że od 1-go stycznia 1932 r. wszyscy członkowie Syndykatu otrzymali nowe legitymacje.

Nowe legitymacje wystawione na rok bieżący, oprawione są w płócienną granatową okładkę, z godłem Syndykatu i białą skośną linją.

W związku z tem dotychczasowe legitymacje Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich zostały unieważnione.

Giełda zbożowa.

Warszawa, 1 lutego.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obroty były nadal małe i wyniosły ogółem 218 ton, w czem żyta kupiono 150 ton. Podaż również mała. Notowano: żyto 23—23.50, pszenica dworska 25—25.50, pszenica zbierana 24.50 — 25, owies jednolity 23 — 24, owies zbierany 20—21, jęczmień kaszany 21 — 21.50, jęczmień browarny 23 — 24, groch Victoria 30 — 34, groch polny jadalny 27—30, łubin niebieski 15 — 17, łubin żółty 18—20, wyka 24 — 26, peluszka 26—28, seradela podwójnie czyszczona 27—30, rzepak zimowy 33 — 34, siemię lniane bazis 35 — 37, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 175 — 350, koniczyna czerwona o czyst. do 97 proc 220—260, koniczyna biała surowa 250 — 350, koniczyna biała bez kanianki o czyst. do 97 proc. 350 — 450, mąka pszenna luksusowa 43—50, mąka pszenna 4-0 38 — 43, mąka żytnia pytlowa 40 — 42, mąka żytnia sitkowa 31 — 32, mąka żytnia razowa 31 — 32, otręby pszenne szale 15 — 16, otręby pszenne średnie 14 — 15, otręby żytnie 12.50—13, kuchy lniane 23 — 24, kuchy rzepakowe 18.50 — 19.50, kuchy słonecznikowe 40 — 44 proc. 19 — 20.

Ze sportu.

Hasmonea lwowska

nawiązuje kontakt z klubami łódzkiemi.

Drużyna ping - pongowa lwowskiej Hasmonei, która odniosła w Łodzi szereg wspaniałych zwycięstw udała się do Częstochowy, zaś stamtąd do Warszawy, gdzie rozegra we wtorek t. j. w dniu dzisiejszym mecze ze stołeczną YMCA i z ŻASS-em.

Kierownik tej drużyny korzystając z pobytu w naszem mieście podjął starania, by doprowadzić do skutku mecze zespołu hokejowego Hasmonei z Reprezentacją Łodzi, z Unionem, ŁKS-em i Makkabi, które odbyłyby się w Łodzi już w drugiej połowie b. m. Wobec wysokiego poziomu hokeju we Lwowie mecze powyższe byłyby b. ciekawe. Jednocześnie bokserzy, którzy drużynowo są mistrzami m. Lwowa, rozegraliby mecz z tutejszą Bar Kochbą.

Dzisiejsze imprezy

sportowe w Łodzi.

W dniu dzisiejszym odbędą się następujące imprezy sportowe:

Hokej: Lodowisko ŁKS-u. godz. 11 przed poł. towarzyski mecz hokejowy: Warszawianka — ŁKS.

Boks: Sala Filharmonji godz. 12 w poł. Wielkie zawody bokserskie organizowane przez IKP. w których wezmą udział: Wieczorek (BKS), Wystrach (BKS), Wrazidło (BKS), Wysocki i Birencweig z Jordanu (W-wa) oraz szereg pięściarzy lokalnych z Chmielewskim na czele.

Dziś wielka impreza

bokserska w Łodzi.

Program walk bokserskich, które odbędą się w dniu dzisiejszym w sali Filharmonji uległ pewnym zmianom. Mianowicie przybycie znanego pięściarza śląskiego BKS-u Wystrach, który stoczy walkę z Kłodasem. Będzie to pierwsza wizyta tego niezwykle zaciętego i ambitnego boksera w Łodzi. Prócz tego z Warszawy przybędą zawodnicy tamtejszego Jordanu Birencweig i Wysocki i zmierzą swe siły z Banasiakiem i Stahlem II (Obaj IKP).

Na czoło walk wysuwa się jednak niezwykle ciekawe spotkanie jednego z najlepszych pięściarzy polskich Chmielewskiego z również znanym Wieczorkiem (BKS). Z zawodników zamiejscowych rozegra jeszcze walkę Wrazidło (BKS) z Garnczarkiem. Pięściarze lokalni stoczą następujące walki. (po dokonaniu pewnych zmian): w. musza: Pietrzyński (Sok.) — Graczyk (IKP). w. kog.: Bicer (U) — Spodenkiewicz (IKP). w. piórkowa: Gawin (G) — Taborek (IKP). w. średnia: Trzonek (IKP) — Stahl I (IKP).

Prócz tego również jedną z najciekawszych walk stoczy w wadze piórkowej mistrz Rudzki (BKS) z Zielinskim (IKP).

Triumph zwycięża Masovię gdańską.

W niedzielę bawiła w Gdańsku drużyna gier sportowych łódzkiego Triumfu, gdzie rozegrała rewanżowe spotkania z zespołem studentów występujących p. n. „Masovia".

Łodzianie rozegrali mecz piłki koszykowej oraz siatkówki systemem trójkowym, w ramach wielkich zawodów odbywających się w gdańskim Sportpalaście. Zawodom przyglądało się przeszło 700 osób. W koszykówce Triumf pokonał Masovię w stosunku 20:12 (6:8), mając w drugiej połowie znaczną przewagę. W drużynie łódzkiej wyróżnili się Pilc i Schoenfelder zaś w Masovii również łodzianin Reichelt. W siatkówce systemem trójkowym, znów zwyciężyła Triumf w wysokim stosunku 3:0 (10:5, 10:6, 10:3).

Szermiercze mistrzostwa armji.

Zawody szermiercze o mistrzostwo Armji rozegrane zostaną w dniach 13—15 lutego w Warszawie.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 1 lutego.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było bardzo małe, przy tendencji naogół utrzymanej. Zapotrzebowanie walut minimalne. Banknoty dolarowe notowano po 8.89 i pół. Kursy dewiz: Nowy Jork — 8.917 Nowy Jork — kabel 8.923, Londyn — 30.85, Paryż 35.13, Praga 26.41 i pół, Szwajcarja 174.177, Bukareszt 5.37, Holandja 359.45. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.25. W obrotach prywatnych marka niemiecka got. 210.85 — 211, dolar got. 8.89, rubel złoty 5.02, srebrny 1.58, bilon 0.77.

AKCJE. Sytuacja na rynku akcyjnym — bez zmiany. Notowano: Bank Polski 100.75 — 101, Sole Potasowe — 88.50. Drobne tranzakcje zawarto: Lilpopy 13.25, Starachowice 5.

PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku papierów procentowych tendencja słabsza. Notowano: 4 proc. poż. inw. zw. 83.75, 4 proc. dol. 43.75, 5 proc. konwers. 40.25, 6 proc. dol. 56, 7 proc. stabilizacyjna 54—54.25—54. 8 proc. oblig. B. G. K. bud. I em. 93, 4 i pół proc. ziemskie 41, 8 proc. Warszawy 63.50—62.25—62.50, 8 proc. Łodzi 60, 10 proc. m. Radomia 63, 10 proc. Siedlec 61.25. Drobne tranzakcje zawarto: 3 proc. bud. 31, 8 proc. Częstochowy odcinki po 500 złotych 56, 6 proc. oblig. Warszawy z 1926 r. 6 em. 37, 8 i 9 em. 34.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 30 stycznia, Loco 6.80 luty 6.63, marzec 6.72, kwiecień 6.79, maj 6.89 czerwiec 6.96, lipiec 7.05, sierpień 7.11, wrzesień 7.17, październik 7.26, listopad 7.34, grudzień 7.43 styczeń 7.49

Nowy Orlean, 30 stycznia, Loco 6.63 marzec 6.70, maj 6.86, lipiec 7.02, październik 7.20, grudzień 7.36, styczeń 7.40

Liverpool, 30 stycznia, Loco 5.57, styczeń 5.27, luty 5.26 marzec 5.22, kwiecień 5.20, maj 5.19, czerwiec 5.19, lipiec 5.19, sierpień 5.20, wrzesień 5.20, październik 5.21 listopad 5.23, grudzień 5.27, styczeń 5.29 luty 5.31. Bawełna egipska Loco 7.40, styczeń 7.84, marzec 8.18, maj 8.36, lipiec 8.54, październik 8.79, listopad 8.85 grudzień 8.94.

Upper, 30 stycznia, Loco 6.34 styczeń 6.18, marzec 6.21 maj 6.31, lipiec 6.40, październik 6.54, listopad 6.59, grudzień 6.68.

Brema, 30 stycznia Loco 7.93 marzec 7.52, maj 7.62 lipiec 7.71, październik 7.91, grudzień 8.03, styczeń 8.07.

Aleksandrja, 30 stycznia, Sakkelaridis marzec 13.58, maj 13.94, lipiec 14.21, listopad 14.71. Ashmouni: luty 10.82, kwiecień 10.94, czerwiec 10.07, październik 11.43.

Nominacja w wojsku.

Ostatni „Dziennik Personalny M. S. Wojsk." przyniósł nominację mjr. Burnagla Stanisława z D.O.K. IV na podpułkownika oraz ppor. korpusu sądowego, Adamczyka Leona, asystenta prokuratury przy wojskowym sądzie okręgowym w Łodzi na porucznika.

„VIS"
PIOTRKOWSKA 63.

WIELKA **WYPRZEDAŻ** po cenach niskich dotąd nienotowanych

OBUWIE
Dziecinne od zł. 6.80
Damskie „ „ 10.80
Męskie „ „ 18.80

Do akt Nr. E. 1624/30 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1932 roku **od godziny 10-ej rano**, w Łodzi, przy ulicy Nowo-Targowej 31, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Juljana Prietza i składających się z 2-ch tokarni, 1 wiertarki, kasy ogniotrwałej, tłoczarni, maszyny do walcowania żelaza, oszacowanych na sumę Zł. 4850.—

Łódź, dnia 25 stycznia 1932 r.
Komorni: (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. E. 1277/31 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1932 roku **od godziny 10-ej rano**, w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 58, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Izaaka Olszera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 735.—

Łódź, dnia 25 stycznia 1932 r.
Komorni: (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. E. 118 i 119/32 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lutego 1932 roku **od godz. 10-ej rano** w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 71, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Cezarego Kapłana, i składających się z maszyny i reform jedwabnych, oszacowanych na sumę Zł. 450 i 490.—

Łódź, dnia 27 stycznia 1932 r.
Komornik: (—) RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 21/32 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lutego 1932 roku od godz. **10-ej rano** w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my „Ludwik Fiszer", i składających się z urządzenia sklepowego, oszacowanych na sumę Zł. 1200.

Łódź, dnia 11 stycznia 1932 r.
Komornik: (—) RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 2219/31 i 11/32 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lutego 1932 roku **od godz. 10-ej rano** w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leona Klawira, i składających się z mebli i maszyny do szycia nożnej Singera, oszacowanych na sumę Zł. 770.—

Łódź, dnia 15 stycznia 1932 r.
Komornik: (—) RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 148/32 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lutego 1932 roku **od godz. 10-ej rano** w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 81, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakuba Jarchowskiego, i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 460.—

Łódź, dnia 27 stycznia 1932 r.
Komornik: (—) RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 152/32 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lutego 1932 roku **od godz. 10-ej rano** w Łodzi przy ulicy Żeromskiego Nr. 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Alberta Webera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1600.—

Łódź, dnia 26 stycznia 1932 r.
Komornik: (—) RZYMOWSKI.

Dr. med.
H. Słobodski
Spec. choroby OCZU
Piotrkowska 66. tel. 241-27
przyjmuje od 12—1 i od 3—4.30

BIAŁY TYDZIEN

Polecam duży wybór towarów lnianych i bawełnianych znanych z swej jakości fabryki
ŻYRARDÓW
po cenach ściśle fabrycznych.

Łódź, 11 Listopada 5, tel. 157-60.
B. Jusiński.

8-Klasowe
Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych
Adama Wierzbickiego
w Łodzi, Wólczańska 123

Zapisy na II półrocze przyjmuje sekretarjat szkoły codziennie od 19—21-ej. Zajęcia codziennie od godz 19-ej. Początek II półrocza dnia 3 lutego r. b. Opłata niska

Gimnazjum Żeńskie Tow.
„KULTURA"
ul. Wólczańska 123
tel. 174-85

Zapisy kandydatek na II półrocze przyjmuje sekretarjat codziennie od godz. 9-ej do 12-ej.
Opłaty niskie.

„OLLA" GUM..!?

Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materjalne
zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA"

Reklama to potęga!

Największym sukcesem cieszy się artykuł reklamowany i sprzedawany w nowocześnie urządzonym sklepie w podwórzu
„Pasażu Casina"
Piotrkowska 67, vis a vis Grand-Hotelu,
gdyż codziennie tysiące osób podziwia sklepy w pasażu.
Jeszcze do oddania **bez odstępnego.** Wiad.: tel. 174-70 w godz. 4—5 pop.

Klinika Położniczo-Ginekol.
D-ra med. S. DRUEBINA
6 go Sierpnia 15-17, tel. 153-10
— uruchomiony został oddział położniczy na III-ej kl. —
Ceny porodu wraz 10-dniowym pob.
na I kl. zł **350—**, na II kl. zł. **250—**
na III kl. zł. **190—**.
Przy każdym porodzie obecny jest Dr. DRUEBIN
Wznowiono przyjęcie chorych po cenach lecznic od 9.30—11

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 29 stycznia 1932 r. zaocznie postanowił: ogłosić upadłość firmie „A. Kilbert" i jej właścicielowi Abramowi Kilbertowi, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 12 czerwca 1931 r., zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Aleksandra Juljana Maczewskiego, zamianować kuratorem upadłości Adw. Marcelego Wajsfusa, nakazać opieczętowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kasy, rejestrów papierów, ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują; dokonać publikacji wyroku, zgodnie z przepisami art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. Oddać upadłego Abrama Kilberta pod dozór policji.

Wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność:
Kurator upadłości
Adwokat Marcell Wajsfus,
Łódź, ul. Pomorska 4, tel. 118-40.

Na mocy art. 475 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości aby w dniu 17 lutego 1932 r. o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:
(—) Aleksander Juljan Maczewski,
Sędzia Handlowy

Szkoła Tańca **KAROLA TRINKHAUSA**
członka I. U. I. C. w Paryżu i Z. N. Ch. w Polsce,
UL. ANDRZEJA 17. TEL. 207-91.
Wyucza w grupach i oddzielnie ostatnich nowości sezonu!
W programie „RUMBA".
Do kursów rozpoczętych przyjmuje się jeszcze początkujące i zaawansowan panie.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.
SZKOŁA
RYSUNKU i MALARSTWA
Prof. Maurycego Trębacza
Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.
Zapisy codziennie.

INSTYTUT KOSMETYCZNY **„SŁAWA"**
Piotrkowska 175, parter, m. 9, tel. 138-76.
Masaże plastyczne i kosmetyczne twarzy i dekoltu. Usuwania nadmiernego tłuszczu z po bródka i karku. Pielęgnowanie włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski radjoaktywne. Masaże częściowe ciała. Upiększanie dzienne i wieczorowe.

Za wierdzona przez Władze Państwowe. Rok założenia 1924
SZKOŁA KOSMETYCZNA, **Anna Rydel**, Łódź, Śródmiejska 16, m. 7 (dawniej Cegielniana 19), tel. 169-92, da ąc prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego.—Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów Informacje i zapisy od 10 do 8.

HEMOROIDY GINĄ!
w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji. — 55-letnie doświadczenie. Mam 107 podziękowań. Wysyłam przepis pobranie 6 złotych porto zł. 1.25
I. WIERZBOWSKI, felczer szpitalny Nowe-Pomorze

Do akt Nr. 130/32 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lutego 1932 roku od godz. **10-ej rano** w Łodzi przy ulicy Al. Kościuszki Nr. 21 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stefana Angersteina, i składających się z zespołu zgrzebinego oszacowanych na sumę Zł. 600.—

Łódź, dnia 26 stycznia 1932 r.
Komornik: (—) RZYMOWSKI.

Dr. med.
Niewiażski
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapja, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

GAB. FIZYKALNEJ TERAPJI
przy Towarzystwie „Linas - Hacedek"
ul. Cegielniana 17

Naświetlania:	
lampą kwarcową	Zł. 1.—
sollux	„ 2.50
kąpiele elektryczne	„ 2.50
diatermia	„ 3.—

Gabinet czynny od godz. 11-ej do 1-ej i od godz. 4-ej do 6-ej po poł.

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

Dr. med.
M. Ukraińska - Goldblumowa
chor. kobiece i akuszerja,
przeprowadziła się na ul. Piłsudskiego Nr. 69 (róg Narutowicza) i przyjmuje od 3—5 pp. Telef. 113-65.

Adwokat
Ludwik Planer
przeprowadził się z ul. CEGIELNIANEJ 20, na ul.
Piotrkowską 56
II piętro, front.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—9, w niedzielę i święta od g. 9—1.

Doktór
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Wyjątkowa Okazja
przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio
BIURO
„IRENIT"
ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-38.

Institut de Beauté
ANNA RYDEL, założ. w 1924 r. Łódź, Śródmiejska 16, tel. 169-92. Kosmetyka racjonalna oparta na nowoczesnych zasadach nauki. Usuwanie bezpowrotnie szpecących włosów. Farbowanie włosów. Elektro-thermohelioterapja. Kwarc, Solux, resultre etc. Ceny przystępne. Przyjm. od 10 do 8, dla pań i panów. Niedz. od 10—4.

DOKTUR
J. Sołowiejczyk
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
PIOTRKOWSKA 99.
Tel. 144-92
Przyjmuje od 3—6 ppł. i od 8—9 wiecz. W niedz. i święta od 11—2 ppł.

Dr. med.
M. KLACZKO
specjalista chorób uszu, nosa i gardła
przeprowadził się na ul
Piotrkowską № 99, tel. **213-66.**
przyjm. od 5—7

W sobotę, dnia 30.I o godzinie 9-ej wychodząc z domu przy ulicy Piłsudskiego 19 do Pomorskiej Nr. 6,
zgubiłem złoty zegarek
z dewizką, który jest drogocenną pamiątką. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem.
Zwracać się do Maurycego Minesa przy ulicy Piłsudskiego 19.

Dr. Med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12 w poł.
dla pań oddzielna poczekalnia.

Do wynajęcia
3 sale fabryczne
w centrum miasta, widne (z 2-ch stron światło) po 450 mtr. kwadratowych każda. Oferty pod „M. 27" do admin. „Republiki".

Pończochy jedwabne
i inne,
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu

Kupno i sprzedaż

SKLEP rogowy z mieszkaniem, nadający się na każdy interes do odstąpienia. Rzgowska 32. 2

SAMOCHODY i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto - Agencja, Gdańska 82, tel. 189-28

UWAGA! Automobiliści i motocykliści, (znawcy) tania wyprzedaż ze starego zapasu akumulatory marki „Varta“. Tel. 241-40. 2

SPRZEDAM dynamo Siemens-Szukert 73 amper 110 volt. Obejrzeć: tel. 134. Pabjanice.

OKAZYJNIE tanio do sprzedania owalny stół, 6 krzeseł, 2 fotele kryte skórą. Wiadomość: Zielona 42 prawa oficyna m. 38.

PIANINO w bardzo dobrym stanie do sprzedania, Lipowa 44, m. 16. Oglądać można od godz. 2—5 pop.

MOTOR elektryczny A. E. G. 23 koni o wysokiem napięciu sprzedam. Wiadomość: Pomorska 37, u kowala od godz. 10—12.

POSZUKUJĘ 1 lub 2 jednakowych komód mahoniowych. Oferty sub: „Komoda“.

KILKA PLACY do sprzedania przy samym tramwaju przy ul. Tatrzańskiej i Napiórkowskiego 15. Wiadomość u gospodarza.

STÓŁ, 5 krzeseł i fotel, dębowe, kryte sztuczną skórą sprzedam okazyjnie. Cegielniana 32 m. 9.

Lokale

DOMY, domki, wille, place, parcele, wmieście i na peryferjach na bardzo dogodnych warunkach kupna i spłaty. W kolumnie okazyjnie plac w centrum. W Kochanówce plac na bardzo dogodnych warunkach. Poleca biuro „Lokum“, Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166-15.

BIURO „LOKUM“, Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166-15, poleca mieszkania, lokale, sklepy wszelkiego rodzaju, pokoje umeblowane z klatki schodowej we wszystkich dzielnicach miasta. Zamiany mieszkań 4—5-pokojowych na 2—3-pokojowe, tylko za komorne. Zgłoszenia—biuro „Lokum“.

4—5-POKOJOWE mieszkanie ze wszelkiemi wygodami w centrum 1, II piętro tanio do oddania. Zgłoszenia biuro „Lokum“, Piotrkowska 62, II piętro, front, telefon 166-15.

1-POKOJOWE mieszkania z kuchnią, ul. Piotrkowska, 6 Sierpnia, Kilińskiego, Narutowicza, Sienkiewicza. W nowych domach komorne od złotych 125. Pokoje pojedyńcze od 250 złotych. Komorne kwartalne zł. 35, poleca biuro „Lokum“, Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166-15.

2-POKOJOWE mieszkania ze wszelkiemi wygodami, komorne kwartalnie 120 zł., w centrum do oddania. W nowych domach bez odstępnego za 85 zł. miesięcznie, poleca biuro „Lokum“ Piotrkowska 62, II piętro, front, telefon 166-15.

3-POKOJOWE mieszkania ze wszelkiemi wygodami—centrum 1—IIpiętro. W nowych domach za komorne od 140 zł. miesięcznie poleca biuro „Lokum“, Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166-15.

2 POKOJE, umeblowane do wynajęcia Wólczańska 78, m. 9, Tel. 174-65, od 2—5 p.p. 2

2 LUB 1 POKOJE umeblowane (salonik gabinet) ze wszystkiemi wygodami i telefonem dla solidnej osoby. Piotrkowska 6, m. 8. 2

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne, lokale handlowe, biurowe, fabryczne, sklepy, pokoje z klatki schodowej umeblowane, domy, wille, place, poleca biuro „Lokum“ Piotrkowska 62, front, II p., telefon 166-15.

POKÓJ duży umeblowany dla 1 lub 2-ch panów do wynajęcia, Wólczańska 10, front II p. m. 15.

W CENTRUM miasta umeblowany pokój ze wszelkiemi wygodami, telefonem natychmiast do wynajęcia, Piotrkowska 67, prawa oficyna m. 10 od 3—5 p.p.

5—6 POKOI z kuchnią ze wszelkiemi wygodami przy Piotrkowskiej pomiędzy Narutowicza a Nawrot natychmiast poszukiwane. Oferty sub: „Natychmiast“.

DWA ŁĄCZNE elegancko umeblowane frontowe pokoje razem lub oddzielnie do oddania ul. 6-go Sierpnia 7, front, II p. 2—5.

POKÓJ lub dwa 1 p. front ew. remiza tanio oddam, Piotrkowska 189 m. 1, Tel. 143-84.

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Sienkiewicza 34 m. 4.

POKÓJ do wynajęcia z niekrępującem wejściem, Piotrkowska 134, of. I p. m. 7.

WEJŚCIE z klatki schodowej, dwuokienny, umeblowany frontowy pokój do wynajęcia, Kilińskiego 46, fr. m. 11.

3-POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami natychmiast do oddania. Niskie komorne Mielczarskiego 17, m. 15.

3- POKOJE ładne z kuchnią i wszystkiemi wygodami do odstąpienia. Sprzedaje się meble, Pomorska 91, front II piętro.

POKÓJ bardzo ciepły umeblowany frontowy z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, 6-go Sierpnia 28 m. 9.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy umeblowany z niekrępującem wejściem, telefonem, Żeromskiego 46, I piętro, m. 3.

Z KLATKI schodowej pokój frontowy do oddania, Żeromskiego 42, m. 6. 9—11 i 3—7.

POKOIK skromny, izolowany tanio do wynajęcia, Aleja I Maja Nr. 11, m. 3.

3 POKOJE z kuchnią wszelkiemi wygodami oraz nowoczesne urządzenia, stołowe od zaraz do oddania, Sienkiewicza 22, m. 7, do oglądania od 3—4 i 7—8 w. 4

BEZ ODSTĘPNEGO pokój od gospodarza ulica Andrzeja, frontowy, komorne Zł. 33 miesięcznie, poleca Biuro „Geguz“, Piotrkowska 81, tel. 105-39.

CIEPŁY, słoneczny pokój do wynajęcia, może być dla małżeństwa, Gdańska 31-a, m. 9.

POKOJU umeblowanego z klatki schodowej poszukuję na kawalerkę. Oferty sub: „Niekrępujący“.

KAWALESKI pokój do oddania, ewentualnie z całodziennem utrzymaniem. Przejazd 49, m. 6.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Cena przystępna, I piętro front, 6-go Sierpnia 25, m. 7.

MIŁY, ciepły pokoik, wszelkie wygody z całodziennem utrzymaniem lub bez, Kopernika 49, m. 8 parter.

ODDAM umeblowany dwuokienny frontowy pokój wprost z klatki schodowej Gdańska 45 m. 6.

STOŁOWY pokój, sypialnię, męską maszynę do szycia Singera i różne obrazy sprzedam tanio, Cegielniana 15 m. 10.—

POKÓJ z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, Południowa 20, m. 53, tel. 223-57.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią na wysokim parterze Śródmiejska 56, wskaże dozorca.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, wejście niekrępujące, tanio, do wynajęcia Piotrkowska 109 m. 19.

POKÓJ umeblowany z pianinem, wygodami, pani oddam, Kilińskiego 46, fr. I p. m. 3.

CIEPŁY, ładnie umeblowany pokój z wygodami i wejściem z korytarza do wynajęcia, Piramowicza 5 front, m. 11.

WYNAJMĘ pokój umeblowany z niekrępującem wejściem 1 lub 2 solidnym osobom, Piotrkowska 132, m. 41.

Posady

AKWIZYTORZY (ki) do ratalnej sprzedaży wyżymaczek, kompletów aluminiowych platerów, innych — poszukiwani. Oferty „Wap“ Biuro Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

POSZUKUJĘ pierwszorzędną manicurzystkę. Wiadomość: Zakład fryzjerski 11-go Listopada 37.

WYKWALIFIKOWANA osoba z dobremi świadectwami poszukuje posady do młodszych dzieci. Telefon 230-97.

MŁODY człowiek z dobremi referencjami potrzebny do składu żelaza, Jakubowicz, Gdańska 90.

PIERWSZORZĘDNY dyplomowany krojczy kroju: damskiego i męskiego po powrocie z Berlina szuka posady. Wymagania skromne. Wiadomość u p. G. Bermica, Piotrkowska 58, lewa ofic. III wejście.

MODYSTKA wykwalifikowna siła, poszukiwana od zaraz. Wiad.: Gdańska 46, m. 16.

POTRZEBNA starsza panna do kapeluszy damskich, 11-go Listopada Nr. 6.

UCZEŃ lub uczenica (fryzjerka) która pragnie wykończyć swą praktykę na czesanie, mogą się zgłosić do zakładu fryzjerskiego, Zamenhofa 1.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, języka niemieckiego, sprawdzam kosztorysy, tłomaczę dzieła elektrotechniczne. Piotrkowska 103, m. 37.

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego, konwersacja — korespondencja. Ceny przystępne, telefon 245-88, od 2—8 po poł.

ANGIELSKIEGO i francuskiego udziela rutynowany pedagog. Piotrkowska 85 m. 16, prawa oficyna II p.

FRANCUSKIEGO języka lekcje: pomoc szkolna, matura, konwersacja, korespondencja. Wiad.: Andrzeja 46 m. 8 od godz. 2-ej do 4-ej.

Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

ZA NAUKĘ tańca wyuczę angielskiego lub francuskiego, sub :„Deux-amis“.

PRZYBŁĄKAŁA się wilczyca, odebrać za zwrotem kosztów, 6-go Sierpnia 2, u dozorcy.

GŁUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury, Adres: Eufonja Liszki.

PIES-WILCZYCA zginęła. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Gdańska 72, front I p. mieszk. 3, telefon 113-93.

ZAGINĄŁ piesek fox mały, biały na jednem oku czarna plamka. Odprowadzić za wynagrodzeniem 11-go Listopada 15, Adamczyk.

OBIADY wykwintne 4 dania 1.75 na żądanie dietyczne wydaje się w inteligentnym domu, Piotrkowska 31, m. 6.

„ŚRÓDBOROWIANKA“. Nowoczesny Zakład Wypoczynkowy Śródborowie. Najbardziej zdrowa okolica podwarszawska. Komfort. Wygody. Pierwszorzędna kuchnia. Sporty zimowe. Werandowanie. Lekarz zakładowy. Elektro - światłolecznictwo. Telefon War szawa, Podmiejska 1, Śródborów. Gruźliczo chorych zakład nie przyjmuje. 31

KAWALER lat 32, przystojny, brunet ożeni się z wdową, która mu dopomoże materjalnie do założenia interesu. Oferty do „Republiki“ pod „Przyszłość“.

POZNAM najch. prawnika dypl. we Francji w celu konwersacyjno-towarzyskim. Of.: „Elegancka młoda“.

Zagubione dokum.

LUDWIK Fiszer, Sienkiewicza 79 zgubił portfel, zawierający: książeczkę wojskową, wyciąg z ksiąg ludności oraz legitymację z P.U.P.P. w Łodzi.

PUGA Józef zagubił weksel na 400 zł., protestowany wystawca F. Kasznicki. Weksel niniejszy unieważniam, Pabjanice, Konstantynowska 50. 5

JANOWI Nowakowskiemu skradziono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kutno.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44. 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika“ 68-148

Prenumerata „II. Republiki“

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express“ i „Republiki“ wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.)
W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.